

W obozach na wyspach Yaros i Leross znajduje się jeszcze według oficjalnej wersji - 2.300 więźniów politycznych. Od mawiają oni: podpisania deklaracji o lojalności wobec nowego reżimu wojskowego w Grecji (Szczegóły str. 1).

W trzecią w tym tygodniu partyzancka zasadzka wpadła żołnierze USA w Wietnamie. Do szło do krwawej bitwy, w której amerykańska kawaleria powietrzna doznała poważnych strat. (Szczegóły str. 1.)

Pod pretekstem realizacji programu kosmicznego w Niemczech zachodnich powstaje potężna rakietowo-nuklearna. (Szczegóły str. 1.)

Nadzwyczajny trybunał wojskowy w Atenach wydał wyrok skazujący 7 osób oskarżonych o przestępstwa polityczne. Wśród nich znajduje się adwokat Georgios Djimas skazany na 8 lat więzienia i pozbawienie praw politycznych na 5 lat.

W przyszły wtorek rozpocznie się w Bagdadzie konferencja ministrów finansów, gospodarki i przemysłu naftowego krajów arabskich.

Przebywający na terenie Niemiec zachodnich Grecy, prze ważnie emigranci szukający tu zarobku, utworzyli w Norymburdze „Grecki Związek Przetwórczy Dytaturze”.

SKROT NAJWAZNIEJSZYCH DEPEZ Z KRAJU I ZE SWIATA

Uciekający przed pościgiem bieli na emnicy grasujący dotychczas we wschodniej części Konga zamierzają się przedrzeć do sąsiedniego państwa Rwandy. Brak jest bliższych informacji o posunięciach armii kongijskiej. Wiadomo, że we wtorek rano główna kolumna białych najemników próbowała się wdrzeć do miasta Bukawu leżącego o kilka kilometrów od granicy sąsiedniego państwa Rwandy.

Jak podała Indonezyjska Agencja Prasowa Antara głód był przyczyną śmierci 1.700 osób na obszarze Gunung Kidul w centralnym rejonie Jawy w okresie 6 miesięcy.

7 Hongkongu donoszą o trwających tam nadal represjach policyjnych wymierzonych przeciwko ludności chińskiej w tym

mieście. Policja dokonuje masowych aresztowań wśród działaczy organizacji lewicowych.

Na posiedzeniu francuskiej Rady Ministrów w środę po południu, któremu przewodniczył prezydent de Gaulle, zaprobowano podpisanie przez Francję układu o zasadach obowiązujących państwa w dziedzinie badania i wykorzystywania przestrzeni kosmicznej, łącznie z Księżycem i innymi ciałami niebieskimi.

Izrael bojkotuje rezolucję ONZ

Jak oświadczył oficjalny rzecznik Sekretariatu Generalnego Narodów Zjednoczonych, rząd Izraela mimo wielokrotnie ponawianych wezwań ze strony U Thanta, nie podjął dotychczas żadnych kroków, by wprowadzić w życie rezolucję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych przeciwstawiającą się bezprawnej aneksji jordańskiej części Jerozolimy.

Już ponad 60 mld zł na książeczkach PKO

Stan wkładów pieniężnych ludności w PKO osiągnął - w dniu 31 lipca br. kwotę 60.668 mln. zł, w tym na książeczkach oszczędnościowych 57.918 mln. zł, a na rachunkach bieżących i rozliczeniowych 2.750 mln. zł.

W miesiącu tym wkłady oszczędnościowe wzrosły o 586 mln. zł, a łącznie od 1 stycznia do 31 lipca br. - o 5.967 mln. zł.

Tytułem odsetek i premii właściciele książeczek oszczędnościowych otrzymali w br. 1.204 mln. zł.

Wydanie A

Cena 50 gr



Czwartek, 10 sierpnia 1967 roku
Rok XXII Nr 187 (6425)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Trzecia partyzancka zasadzka na kawalerię powietrzną USA

W trzecią z kolei zasadzkę w tym tygodniu dostali się żołnierze amerykańscy w Wietnamie południowym. W środę rano dwie kompanie pierwszej dywizji kawalerii powietrznej USA wpadły w partyzancką zasadzkę, tracąc 6 żołnierzy w zabitych i 22 w rannych. Partyzanci zestrzelili również trzy helikoptery.

Rzecznik amerykański oświadczył, że żołnierze USA wysłano w środę w okolice Sajgonu, gdzie poprzedniego dnia wpadła w zasadzkę jednostka wojsk amerykańskich. Trzy helikoptery z żołnierzami podchodziły do lądowania w miejscu, gdzie znajdował się partyzancki tunel, z którego powiła ich silny ogień z karabinów maszynowych, moździerzy i 57-milimetrowych działek bezdymnych. Helikoptery runęły na ziemię. Za nimi przybyli dalsze z resztą żołnierzy. Wywiązała się zacięta dwugodzina walka, w której sześciu Amerykanów zginęło, a 22 odniosło rany. Miało tam również dalszy ciąg na str. 9

„Kosmos-172”

W Związku Radzieckim dokonano w środę kolejnego wystrzelenia sztucznego satelity Ziemi „Kosmos-172”. Zainstalowana na sputniku aparatura działa normalnie. Ośrodek koordynacyjno-oblacyjny opracowuje na bieżąco informacje.

Nagłe posiedzenie OPA w sprawie Haiti

Według informacji Tanjuga z Rio de Janeiro, rozpoczęły się tam nieoczekiwanie poufne konsultacje w sprawie sytuacji na Haiti. Kilka rządów Ameryki Łacińskiej popętko fale terroru w tym kraju. OPA zastanawia się również nad konsekwencjami decyzji Duvaliera, agulującej cztery konwencje międzynarodowe, wśród nich konwencję o azylu politycznym.

Czy na powierzchni Księżyca znajdują się ciała w stanie płynnym?

Naukowcy z amerykańskiego ośrodka kontroli lotów kosmicznych w Pasadenie (Kalifornia) badający pierwsze zdjęcia powierzchni Księżyca nadesłane przez amerykańskie laboratorium fotograficzne „Lunar Orbiter 5” utrzymują, że w pobliżu biegunów księżycowych na dnie wiecznie zaciemnionych kraterów mogą się znajdować ciała w stanie płynnym.

Czy ciecze te będą mogły być w przyszłości wykorzystane przez człowieka, który tam wyładuje, na razie trudno powiedzieć, ale analiza fotogrametrii rzeczywiście wydała się wskazywać, że znajdują się tam „jakieś materiały w stanie płynnym” - oświadczył Harold Masursky z grupy uczonych badających mapę fizyczną Księżyca. Skład chemiczny tych materiałów pozostaje nadal kwestią otwartą dla różnych spekulacji. Wydaje mi się - dodał uczony - że łóżyska kraterów podobnie jak koryta rzek na pustyniach ziemskich zmniejszają się wskutek wyparowania cieczy i osiadań jej w grunt.

Pożar rafinerii ropy naftowej w USA



We wtorek, 8 bm., w Lake Charles w stanie Louisiana (USA) wybuchł wielki pożar rafinerii ropy naftowej. Eksplodowało kilka wielkich zbiorników i instalacje do destylacji. Zachodziła obawa, że ogień przerzuci się na stojące u nabrzeży rafinerii tankowce z ropą. Cztery osoby zostały ciężko poparzone, liczba zaginionych, które prawdopodobnie poniosły śmierć w płomieniach, nie jest jeszcze znana. Na zdjęciu: kłęby dymu unoszą się nad pionącymi zbiornikami z ropą naftową. Z lewej widać zbiorniki tankowca, zaczemowanego przy nabrzeżu rafinerii.

CAF - Telefoto

„Nowe” koncepcje wojskowe Niemiec zachodnich

Plany federalnego Ministerstwa Obrony dotyczące alternatywnych koncepcji wojskowych dla Bundeswehry zostały sporządzone, przyznanych jej w ramach NATO, z czym wiązały się zbrojenia nuklearne. Ministerstwo chce ponadto usprawnić organizację Bundeswehry i ograniczyć biurokrację.

Obrony nie chce zmniejszyć liczby wojsk czynnych. Po drugie uważa ono, iż Bundeswehra powinna trzymać się zadań bojowych, przyznanych jej w ramach NATO, z czym wiązały się zbrojenia nuklearne. Ministerstwo chce ponadto usprawnić organizację Bundeswehry i ograniczyć biurokrację.

Schroeder przedstawić ma w piątek przed południem kanclerzowi Kiesingerowi plany alternatywne sporządzone przez jego resort na polecenie kanclerza federalnego. W rozmowie tej ma uczestniczyć inspektor generalny (dowódca naczelny) Bundeswehry general Ulrich de Maiziere.

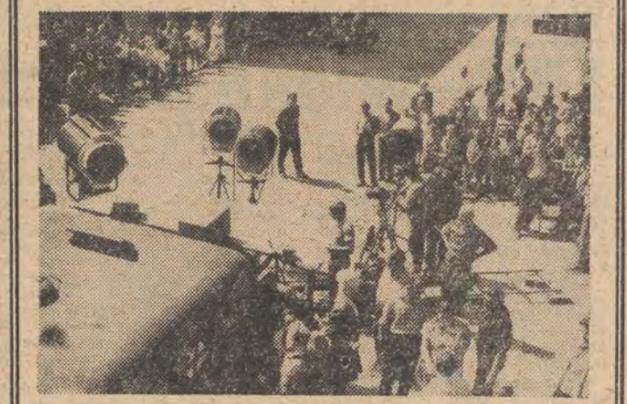
Trzęs planów nie zostanie ujawniona przez Ministerstwo Obrony przed rozmową Schroedera z kanclerzem. Zaręczył bynajmniej nie nowej koncepcji są jednak znane. Przed wszystkim więc Ministerstwo

Schroeder przedstawić ma w piątek przed południem kanclerzowi Kiesingerowi plany alternatywne sporządzone przez jego resort na polecenie kanclerza federalnego. W rozmowie tej ma uczestniczyć inspektor generalny (dowódca naczelny) Bundeswehry general Ulrich de Maiziere.

Trzęs planów nie zostanie ujawniona przez Ministerstwo Obrony przed rozmową Schroedera z kanclerzem. Zaręczył bynajmniej nie nowej koncepcji są jednak znane. Przed wszystkim więc Ministerstwo

FOTOAKTUALNOŚCI ŁÓDZKIE

Mjr Kloss na ul. Skierniewickiej



W Łodzi ponownie przystąpiono do kręcenia filmów telewizyjnych z serii „Stawka większa niż życie”, z popularnym mjr. Klosem. Wczoraj robiono ujęcia do filmu na ul. Skierniewickiej.

Podczas przerwy w kręceniu, bohatera filmu Stanisława Mikulskiego odwrędzili łódzcy harcerze i wręczyli mu wianuszek kwiatów.

Na zdjęciu: ekipa filmowa przy pracy. (wit) Foto: L. Olemiczak

Specjalna misja ONZ do spraw Adenu udała się do Genewy

We wtorek opuściła Nowy Jork udająca się do Genewy, gdzie ma przeprowadzić konsultacje z „zainteresowanymi stronami” specjalna misja ONZ do spraw Adenu. W siedzibie ONZ daje się do zrozumienia, że wśród „zainteresowanych stron” mogą ewentualnie znaleźć się również przedstawiciele dwóch głównych organizacji narodowo-wyzwoleńczych z frontu na rzecz wyzolenia okupowanego południa Jemenu (FLOSJ) oraz Narodowego Frontu Wyzolenia Okupowanego południa (FNLP). Po powrocie z Genewy misja ma służyć raportowi komitetowi dekolonizacyjnemu oraz XXII

sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Tymczasem w Adenie Narodowy Front Wyzolenia Okupowanego południa proklamował na piątek i sobotę strajk powszechny na znak protestu przeciwko planowanemu w Genewie spotkaniu misji ONZ-owskiej z przedstawicielami marionetkowego rządu Federacji Arabi Południowej. W ogłoszonym w Adenie oświadczeniu Narodowy Front Wyzolenia Okupowanego południa wezwał swoich członków do wzmożenia walki przeciwko Brytyjczykom w ciągu tych dwóch dni.

Gigantyczny rejs



Czy USA zlikwidują swe bazy w Libii?

W stolicy Libii - Trypoli - się oznajmiło oficjalnie, że negocjacje w sprawie ewakuacji amerykańskiej bazy lotniczej w Wheelus rozpoczęły się w czwartek, 10 bm. Prowadzić je będą libijski minister spraw zagranicznych Ahmad Biszta i ambasador USA w Libii, David Bayson. Jak wiadomo, Wielka Brytania zapowiedziała już, że w ciągu najbliższych 6 miesięcy opuści wszystkie swoje bazy w Libii. O negocjacjach w sprawie bazy amerykańskiej informuje korespondent UPL.

Emerytowany wielorybnik z Archangielsk, Dymitr Butorin wraz z literatem Michaiłem Skorochodowem wybrali się niewielką barką żaglową wzdłuż północnych wybrzeży Związku Radzieckiego. Od dwóch tygodni brak o nich wieści, gdyż łódź nie posiada radiostacji. Przypuszczalnie żeglarze znajdują się w rejonie bezludnego półwyspu Amal, gdzie zagroziły im dżumy zwarte pola lodowe. Rozpoczęto też akcję poszukiwawczą dzielników żeglarzy. Na zdjęciu: „Szczelja” - łódź, którą wybrali się radzieccy żeglarze. Rysunek wykonał wielorybnik Dymitr Butorin. CAF - Telefoto

Zapora-gigant w Czechosłowacji

W północnej Czechosłowacji, w pobliżu Usti nad Labą budowana jest zapora o wysokości 70 m. Jej budowa zakończy się w 1974 r.

Jak podaje Agencja CTK, nowa zapora, jedna z największych w Republice, poprawi zaopatrzenie w wodę do picia północnych Czech.

NRF tworzy własny potencjał raketowo-nuklearny

Pod pretekstem realizowania „programu kosmicznego”, w Niemczech zachodnich powstaje potencjał raketowo-nuklearny - pisze dziennik „Lwiestia”, komentując uchwalony w NRF program badań kosmicznych na najbliższe 5 lat.

Program ten - stwierdza dziennik - otwiera przed mo-

popolami zachodniemieckimi szerokie perspektywy na otrzymanie zamówień z dziedziny techniki wojennej. Na ten cel zwiększono dwukrotnie kredyty państwowe. Jednocześnie Bonn tworzy również swój potencjał atomowy. Obecnie 20 tysięcy uczonych i techników prowadzi w NRF prace naukowo-badawcze w dziedzinie energii jądrowej.

Zwiększa się w NRF - stwierdza dalej dziennik - pogoń za surowcem dla przemysłu atomowego. Na wiązono ścisłą współpracę z Republiką Afryki Południowej, gdzie znajdują się poważne złoża uranu. Drugim źródłem zaopatrzenia NRF w uran jest Kanada.

Rząd NRF - podkreśla dziennik - usilnie stara się przedstawić swój program raketowo-nuklearny jako służący wyłącznie celom pokojowym. W rzeczywistości jednak program ten jest nieodłącznie związany z daleko idącymi planami Bonn stworzenia własnego potencjału raketowo-nuklearnego, który w odpowiedniej chwili mógłby zostać przekazany Bundeswehrze.

Szermując pokojowymi frazami o czysto naukowym charakterze swego programu kosmicznego i szerokiej bazie naukowych, politycy bońscy dążą do przekształcenia Niemiec zachodnich w mocarstwo nuklearno-raketowe - pisze „Lwiestia” podkreślając, że plany te kryją w sobie poważne niebezpieczeństwo

Demonstracje głodującej ludności Indii

Trzeci dzień z rzędu trwają w Kalkucie (India wschodnia) demonstracje ludności domagającej się rozdziału żywności przywożonej z innych miast do Kalkuty. Głodująca ludność grupuje się na dworcach dokąd przybywają pociągi towarowe ze zbożem, próbując dotrzeć do zaplombowanych wagonów. W wielu punktach na przedmieściach pociągi zostały zatrzymane przez tłum. Doszło do starć z policją starającą się rozpedzić demonstrujący tłum. Interweniująca policja obrzucono kamieniami.

Kalkuta jest miastem o najwięcej głodzących mieszkańców Indii - stolicą stanu, który zawsze jest nawiedzany przez klęskę głodu.

Trzecia partyzantska zasadzka

(A) Dokończenie ze str. 1

niezginąć - według informacji rzecznika USA - szesciu partyzantów. Rzecznik amerykański po- dał także, że we wtorkowej zasadzce 17 km na północny zachód od Sajgonu zginęło czterech żołnierzy USA, a 30 zostało rannych.

Rzeczniś seulski postanowił wysłać dodatkowych żołnierzy na agresywną wojnę w Wietnamie. Według informacji korespondenta AFP w Seulu, powołującego się na miarodajne źródła, do Wietnamu południowego zamierzają wysłać jeszcze trzy

tyśące żołnierzy południowo-koreańskich spośród rezerwistów.

Obecnie w Wietnamie południowym znajduje się już około 50 tysięcy żołnierzy Korei południowej.

Agencja VNA informuje o zestrzeleniu czterech samolotów amerykańskich przez oddziały Wietnamskiej Armii Ludowej w prowincjach Vinh Linh, Quang Binh i Ha Tinh. Agencja podaje, że liczba zestrzelonych nad DRW samolotów nieprzejrzalich wyniosła 7 sierpnia 2.158.

Ta sama agencja donosi, że baterie nadbrzeżne DRW wzniciły pożar 8 bm. na jednym z amerykańskich okrętów, który wtargnął na wody terytorialne DRW.

Kolejne sprawozdanie Johnsona o nowym kanale ATLANTYK - PACYFIK

Prezydent Johnson przekazał obywatelom Kongresu trzecie kolejne doroczne sprawozdanie o budowie nowego kanału łączącego Atlantyk z Pacyfikiem, opracowane przez specjalną komisję. Jak wyjaśnia UPI, prezydent uzyskał od Kongresu dodatkowy dwuletni termin zakończenia prac komisji ze względu na opóźnienie badań terenowych w Panamie i Kolumbii oraz odroczenie do świadczących w dziedzinie przekopania kanału przy pomocy wybuchów atomowych. W obecnym sprawozdaniu prezydent USA stwierdził, że budowa kanału na poziomie morza jest wykonalna z punktu widzenia technicznego. (Kanał Panamski funkcjonuje na zasadzie systemu służ i nie jest na poziomie

morza.) Należy natomiast rozwiązać problemy: kiedy, gdzie i w jaki sposób należy go zbudować oraz - czy znajdują się na to odpowiednie fundusze. Johnson odrzuca poprzednie przewidywania, że budowa będzie aktualna w roku 2000. Prezydent sądzi, że nastąpi to o wiele wcześniej.

Adolf Hitler van der Bergh uciekł z więzienia

W Republice Południowo-Afrykańskiej jako w jedynym kraju na świecie imię i nazwisko największego zbrodniarza świata jest nadal bardzo popularne i często przyjmowane jest przez neoracistów jako własne nowe nazwisko. Przybrał je m. in. jeden z przestępców (albo nadal ma' jego rodzice). Jego nazwisko brzmiał Adolf Hitler van der Bergh. Korespondent Reutersa donosi, że w dniu 8 bm. z więzienia w Klerksdorp, koło Transwaal, uciekł Adolf Hitler (lat 19) odbywający karę więzienia za wzięcia do mieszkańca zbiegł ze swej celi pozostawiając w niej swego brata, który przybył go odwiedzić.

Kol. JULIUSZOWI KOLMANOWI wyrazi głębokiego współczucia z powodu zgonu

ZONY

składają:
RADA, ZARZĄD I PRACOWNICY z RZEMIEŚLNICZEJ SPÓŁDZIELNI ZAOPATRZENIA I ZBYTU „WYTWÓRCZOŚĆ RÓŻNA” w ŁODZI.

W dniu 8 sierpnia 1967 roku, o godz. 3, po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami zmarł

S. † P.
KSIĄDZ KANONIK
Zygmunt Zych
PROBOSZCZ PARAFII ŚW. ANTONIEGO i DZIEKAN DEKANATU TOMASZOWSKIEGO.
Msza św. żałobna celebrowana przez Jego Ekscelencję Ks. Biskupa Bohdana Bejze - zostanie odprawiona w dniu 11 sierpnia br., o godz. 15, po czym nastąpi egzekwie i odprawienie drogi nam zwłok na miejscowy cmentarz katolicki. Pogrzebiu w smutku wraz z wyrazami współczucia SIOSTRZE i RODZINIE - zawiadamiają
SIOSTRZY ZAKONNE oraz MIEJSCOWI WIKARIUSZE PARAFII ŚW. ANTONIEGO

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■

W sobotę w Łodzi inauguracja sezonu I ligi.

- ★ Łodzianie walczą ze Stałą
- ★ Chłopcy z Bałut grają w Poznaniu
- ★ W Pabianicach gości Zawisza

Oczekiwana z niecierpliwością przez liczne rzesze kibiców inauguracja rozgrywek ekstraklasy nastąpi w Łodzi w sobotę 12 bm. LKS gościć będzie na stadionie przy Al. Umii jedenastkę rzeszowskiej Stali. Mecze rozpocznie się o godz. 17, a dwie godziny wcześniej juniorzy LKS walczyć

będą ze swoimi kolegami z Lecha (Poznań). Przeciwnik łodzian jest zespołem bardzo silnym i dla LKS trudnym. Zawsze mecze tych dwóch drużyn przebiegały w bardzo nerwowej atmosferze, obfitowały w wiele ciekawych sytuacji. W ubiegłym sezonie nasi piłkarze zremisowali w Łodzi ze Stałą 1:1, a

w Rzeszowie przegrali 0:2. Oto pozostałe spotkania I ligi: Gwardia - GKS, Odra - Górnik, Pogoń - Śląsk, Ruch - Legia, Szombienki - Polonia, Zagłębie - Wisła. Równie trudnego przeciwnika będzie miał w niedzielę beniaminek II ligi Włóknarz (Pabianice). Jest nim eks-pierwszoligowiec Zawisza (Bydgoszcz). Tak więc inauguracja spotkań ligowych w Pabianicach zapowiada się niezwykle interesująco. Pabianicki mecz rozegrany zostanie w niedzielę 13 bm. o godz. 11.15.

Łódzki Start wyjedzie w piątek do Poznania, gdzie w sobotę o godz. 17.30 rozegra mecz z Olimpią. Bałucka drużyna bardzo solidnie przygotowuje się do kolejnego występu i liczy na sukces w Poznaniu. W meczach o mistrzostwo II ligi grają: MZKS - Tarnów, Hutnik - Cracovia, Lotnik - Lech, Thorez - ROW, Unia - Garbarnia, Victoria - Start.

Ciekawe spotkanie o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej rozegrane zostanie w niedzielę o godz. 17 w Piotrkowie. Tam tejszy beniaminek III ligi centralnej Concordia w pierwszym spotkaniu mistrzowskim podejmie u siebie łódzkiego Włóknarza. Trzecia łódzka drużyna tej klasy rozgrywkowej - Czarni (Radomsko) zainauguruje sezon trudnym meczem w Krańniku z miejscową Stałą. (ms)

Kontuzja Szadkowskiego?

We wczorajszym meczu sparingowym LKS - Włóknarz nie spodziewaliśmy się udziału Sadka, który ze względu na kontuzję biodra przesyłał miesiąc odpoczywać. Również nie spodzianką była nieobecność stopera Szadkowskiego. A oto wypowiedzi tych piłkarzy:

Sadek: Kontuzja już mi nie dolega. Dzisiaj nawet strzeleć prawą nogą. Sądzę, że chyba będę mógł wystąpić w sobotnim meczu ze Stałą. Odczuwam jednak pewne braki kondycyjne.

Szadkowski: Nie wiem co mi się stało. Rano zaczęło mnie boleć ścięgno Achillesa i ledwie chodzić. Myślę, że to nie poważnego i po krótkiej kuracji zagram w sobotę. Zresztą zobaczymy co orzeknie lekarz. (m)

26 wybrańców ŁOZB

ŁOZB ustalił skład kadry bokserkiej przed centralną spartakiadą, która odbędzie się w Łodzi w drugiej połowie października.

Do kadry powołano 27 bokserów. Oto ich nazwiska: Pacholski, Cichacki, Jonkiewicz, Rynkiewicz, Paprotka, Łojkiewicz, Józefowicz, Kardaś, Grzegorzewski, Plasman, Stańczykowski, Tomaszewicz, Kruk i Kubacki z Gwardii, Radzikowski, Filipiak, Poński, Olszewski, Drożdżał, J. Ławski, Rosiński, Borkowski, Rójewski z Widzowa, Wojdan, Blesiacki z Budowlanych, Korosiński i Jaroszewski z LKS. Tak więc mamy 14 bokserów z Gwardii, 9 z Widzowa i po 2 z LKS i Budowlanych. Wymienieni zawodnicy będą przygotowani się do spartakiady w Cotniewie. (n)

Wyznaczono już sędziego głównego

XXII Wyścigu Kolarskiego „Dziennika Łódzkiego” i Gwardii

Polski Związek Kolarski zawiadomił nas, że wyznaczony już został sędzia główny XXII

Wyścigu Kolarskiego „Dziennika Łódzkiego” i Gwardii, który rozegrany zostanie 3 września w obwodzie zamkniętym na autostradzie warszawskiej.

W Telewizji tylko pierwszy dzień meczu Europa—Ameryka

Telewizja Polska została zawiadomiona w środę przez „Eurowizję”, że zapowiadane uprzednio dwie transmisje z meczu lekkoatletycznego Europa - Ameryka nie mogą dojść do skutku. Zamiast dwóch programów, obejmujących całe spotkanie, „Eurowizja” nada jedynie sprawozdanie filmowe z pierwszego dnia zawodów. Program ten Polska Telewizja nada w piątek 11 bm. w godz. 16.00—18.40.

Francuzi zdobyli Puchar Galea

W Vichy zakończył się finałowy mecz młodzieżowego, tenisowego Pucharu Galea między zespołami Francji i Wielkiej Brytanii. Po raz szósty puchar zdobyli Francuzi, którzy pokonali Anglików 4:1.

Lekkoatletyka i boks Czekamy na spartakiadowe medale

Pozostały jeszcze do rozegrania tylko dwie centralne spartakiady, w których Łódź i województwo mogą się wyróżnić. Na myśli mamy: lekkoatletykę i boks. Lekkoatletyczne mistrzostwa zorganizowane zostaną w Katowicach w dniach 17—20 bm. Jesteśmy przekonani, że znajdzie się sporo naszych reprezentantów w finałach. Bierzymy pod uwagę przede wszystkim Dominika-Nowakową i Wagnera. Można również liczyć na czyniących stale postępy biegaczy Widzowa. Spartakiada bokserka odbę-

dzie się w Łodzi w dniach 15—22 października. Boksom zakończył cykl spartakiadowy i wówczas niewątpliwie nadarzy się okazja do podsumowania całoci. Czy bokserzy Łodzi mogą odegrać poważną rolę? Chyba tak. Mamy przecież sporo dobrych zawodników jak Stańczykowski, Kubacki, Józefowicz, Cichacki, może do formy wróci Radzikowski, może Filipiak. Słowem starość będziemy całą ławą i nie wątpię, że przy ambicji i dobie przygotowaniu kondycyjnym pozostanie w Łodzi kilka medali spartakiadowych. (n)



Mistrzostwa Polski w wędkarstwie

W Pińczowie odbyły się ostatnio XVII Mistrzostwa Polski wędkarzy w kategorii gruntowej. W zawodach tych wzięło udział 73 zawodników. Na zdjęciu: Tadeusz Jurczyk z Łodzi złowił kolejną sztukę. CAF — Wawrzynkiewicz

★ Więcej magistrów w szkołach podstawowych
★ Wakaty w technikach i liceach

Kto będzie uczył nasze dzieci?

Właśnie teraz, w czasie wakacji, kiedy uczniowie i ich rodzice są jak najdalej myślami od szkoły, w gabinetach zapadają ostateczne decyzje w ważnych dla nas wszystkich sprawach. Kto będzie uczył nasze dzieci od września? Od września historycznego, bo stanowiącego inaugurację wielkiej reformy w szkolnictwie zawodowym i średnim ogólnokształcącym.

17 TYSIĘCY MŁODZIEŻY

W czerwcu opuścili zakłady kształcenia nauczycieli około 17 i pół tys. świeżo upieczonych pedagogów. To poważny zastępek dla naszego szkolnictwa i, jak twierdzą specjaliści, po raz pierwszy wyróżnia on niedobory w kwalifikowanej obsadzie szkół podstawowych i przedszkoli. Ten etap edukacji mamy więc niejako z głowy. Gorzej jednak rzecz wygląda ze szkołami średnimi. W technikach brakować będzie około 640, a w liceach około 380 pedagogów. Zwłaszcza dotkliwy jest deficyt nauczycieli przedmiotów zawodowych z wyższym wykształceniem technicznym, ekonomicznym i renowacyjnym, gdyż absolwenci tych kierunków nie od dziś stroną od szkolnictwa, wybierając pracę w przemyśle. I w tym roku władze szkolne będą latać te braki, wypożyczając specjalistów na pewną ilość godzin.

LUKSUS, CZY ROZWÓJ?

Przywykliśmy niejako do tego, że w szkole podstawowej wystarcza nauczyciel z ukończonym liceum pedagogicznym. Czyli „ukierunkowany” maturzysta. W pierwszym powojennym dziesięcioleciu, kiedy zaczynał się od zera i kiedy w zawrotnym tempie mnożyły się szkoły, macieży być nie mogło. Lecz powoli, systematycznie tysiące absolwentów liceów pedagogicznych równocześnie pracując doskonaliło się w zawodzie na Zaocznych Studiach Nauczycielskich. Z każdym rokiem mieliśmy coraz większy dopływ do szkół nauczycieli z ukończonym SN. Absolwenci uczelni wyższych trafiali się w podstawówkach niezmiernie rzadko.

PAMIĘTAJCIE O MIESZKANIACH!

Kłopoty z nauczycielską obsadą są z grubsza biorąc podwójne: jedno zagadnienie wiąże się ze specjalnością młodych absolwentów, drugie — z rozmieszczeniem ich w terenie. Są województwa zasobne w nauczycieli, posiadające liczne własne zakłady kształcenia pedagogów, jak Łódź, Bydgoskie czy Krakowskie. Ale są i województwa deficytowe, jak Wrocławskie, koszalińskie czy białostockie. Władze oświatowe muszą się nieraz nabiedzić, aby absolwenci podjęli pracę tam, gdzie jest najpotrzebniejszy.

Rady narodowe posiadają w swoich rekach atut: mieszkanie. Niestety, nie wszystkie z tego korzystają. Nie dziwny się młodym nauczycielom, jeżeli bronią się przed ciasną, pozbawioną elementarnych wygód izbą zastępczą ofiarowywaną często na czas nieokreślony przez Gromadzką Radę. Pojadą do powiatów, które potrafią o nich zadbać, np. w Płockie czy Mogileńskie. Już w kwietniu Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego porozumiało się w sprawach mieszkań dla tegorocznych młodych nauczycieli z poszczególnymi województwami. Nie wszyscy ojcowie terenu wzięli to sobie do serca. A rachunek jest chyba prosty: dobry nauczyciel — dobry poziom szkoły. A więc i start życiowy dzieci korzystniejszy. Warto więc wszędzie, gdzie pojawiają się młodzi i zapewne niezbyt jeszcze życiowo zaradni nauczyciele, przyjąć ich po ojcowsku.

I. SOL

Zigdy jeszcze jako klientka handlu państwowego nie byłam tak pełna nadziei jak obecnie. Zakupy, niezależnie od długości kolejki i miny ekspedientki, przestały pogłębiać kompleks niższości, a braki w zaopatrzeniu napawać rozpaczą. Panująca już od kilkunastu miesięcy sytuacja na rynku krajowym kreuje szarego klienta o przeciętnych dochodach i potrzebach na centralną postać tegoż rynku. Suma życzeń klientów musi być obecnie — z konieczności i na serio, brana pod uwagę.

Tym razem bowiem czas pracuje dla nas i są szanse, że asortyment produkcji „dostrój” się wreszcie w większym stopniu do potrzeb rynku. Jest to wprawdzie rozumowanie „z pozycji siły”, ale cóż robić? Już dawno przekonaliśmy się, że dyskusje z handlowcami i producentami na temat zaopatrzenia i jakości oferowanych towarów są w skutkach raczej jałowe. Aż do chwili, gdy statystyki wykazały — nie korzystne „przesunięcia” w wydatkach ludności, zahamowanie obrotów i niepokojące zmiany w ich strukturze, szybszy niż produkcja wzrost zapasów towarów, których ludzie nie chcą kupić a magazyny zmniejsić.

Ta „chwila” panuje mniej więcej od roku. Już od połowy ub. roku sytuację pieniężno-rynkową cechuje bowiem — jak twierdzą specjaliści na łamach kolejnych numerów „Życia Gospodarczego”, znacząco słabsze tempo wzrostu obrotów handlu detalicznego niż przychodów pieniężnych ludności. Znaczenie wyższe niż w latach poprzednich jest natomiast wzrost zasobów pieniężnych ludności. Udział wydatków na zakup towarów w ogólnych przychodach ludności spadł w ubiegłym roku w porównaniu z 1965 rokiem o ok. 5,2 miliarda zł. Tendencja ta utrzymuje się również w br. Obroty w handlu detalicznym i gastronomii wykazują wyraźnie słabszą dynamikę niż przychody potencjalnych klientów. Jednocześnie w I półroczu br. szybkie rosły zapasy artykułów rynkowych — pomimo znacznego ograniczenia produkcji wielu towarów. Dwa miesiące temu np. zapasy w hurtie i detalu obliczono na 96,2 miliarda zł, a ich wzrost oceniali niektórzy na ok. 4 proc. wyżej od wzrostu produkcji.

Szczególne tempo wzrostu zapasów obserwuje się w Centrali Tekstylno-Odzieżowej (na przestrzeni roku ub. wartość magazynowanych towarów wzrosła o 1,400 milionów złotych, od grudnia 66 do lipca 67 natomiast o dalszy miliard). Centrali Handlu Obuwiami — gdzie w ciągu 4 miesięcy br. zapasy wzrosły o 20 proc. i w ZURIT — wzrost o 30 proc. Te charakterystyczne dla rynku kra-

I. SOL

Niesforny popyt i... zatłakany rynek

owego zjawiska można zaobserwować

I NA RYNKU ŁÓDZKIM

Tak np. w kwietniu tego roku wielkość obrotów uzyskanych przez główne organizacje handlu detalicznego była o 72,7 mln zł tj. o 4,4 proc. niższa od wielkości obrotów w analogicznym okresie roku poprzedniego. W I kwartale br. zwiększyły się także bardzo poważnie rezerwy nie tylko odzieży i obuwia, ale również zapasy w WPH Meblami (o 50 proc.), w ZURIT (o 60 proc.) i Eldomie. W tymże okresie nastąpił gwałtowny ok. 30-procentowy spadek obrotów w systemie sprzedaży ratowej, wywołany — nieprzychylnie jak wiadać przeliczeniami przez klientów, zmianami w warunkach spłaty kredytów i zawężeniem asortymentu towarów do słabszych w ratach. W związku z tym zmniejszył się popyt na szereg artykułów jak meble, lodówki, maszyny do szycia, a nawet telewizory, których w końcu roku ub. sprzedano niewiele więcej niż w końcu roku 65. Charakterystyczną wyżej sytuacją „obrotowo-zapasową” kształtowała się więc w Łodzi podobnie jak w kraju. Rynek łódzki w ostatnich miesiącach wróżnia jednak na tle kraju pewne inne zjawisko wymagające dokładnej analizy i skutecznej interpretacji. Zjawisko poważnego wzrostu wydatków na artykuły spożywcze. Sądząc z danych łódzkiej — mimo wzrostu dochodów, są obecnie w większym niż kiedykolwiek stopniu.

WPATRZENI W TALERZ

I wciąż więcej wydają na żywność. Najogólniej mówiąc sygnalizuje to pewną nieprawidłowość w dziedzinie konsumpcji. Więcej sprzedaje się artykułów spożywczych, któ-

rych udział w sprzedaży detalicznej w roku 1965 wynosił w Łodzi 42 proc. natomiast w roku ubiegłym — 42,7 proc. a w I kwartale br. — 46,2 proc. Już w końcu ub. roku zwiększyły się poważnie obroty artykułami spożywczymi, spadły natomiast — przeciwnymi. Powyższe zjawisko w całej pełni potwierdza analiza budżetów rodzinnych pracowników gospodarki uspołecznionej. Systematycznemu wzrostowi dochodów w latach 1963—1965 towarzyszył względny spadek wydatków, a w szczególności wydatków na żywność — z 40,7 proc. do 37,5 proc. W zeszłym roku natomiast ogólne wydatki

wzrosły o 7,1 proc., zaś wydatki na żywność o 7,6 proc. tj. do 45,1 proc. Ten stosunkowo wysoki i bardzo gwałtowny wzrost — bardzo trudno wytłumaczyć. Wpłynęło nań zapewne wiele czynników społeczno-ekonomicznych. Czy jednak przynajmniej częściowego wy tłumaczenia tej zaskakującej zmiany popytu nie należy szukać w kliencie i jego upodobaniach? A w rezultacie — czy to niekorzystne zjawisko podobne jak zjawisko „zatłakano” rynku ma szansę obrócić się na naszą — klientów korzyść? Oto problem godny odrębnych rozważań.

I. DRYLE

Po najwyższych i najcieńszych najszerze i najgrubsze... obcasy!



Kiedyś najwyższe i najcieńsze szpilki były w Paryżu. Dziś za to są tam najszerze nosy i najgrubsze obcasy. Na zdjęciu: jesienne propozycje paryskich projektantów obuwia damskiego. CAF — Keystone

Ma chyba pięćdziesiątkę, ale wygląda znacząco młodziej, jak zwykle ludzie pracujący na powietrzu. Im. Roman Karolak urodził się i mieszka w wsi Dąbrówka pod Zierzmem. Ta informacja sugerowałaby, że jego życiorys nie mógł być zbyt ciekawy. W rzeczywistości jest akurat odwrotnie. Należał do tych nielicznych chłopskich synów, którzy przed wojną dopukali się do bram wyższej uczelni. Tylko na dwa lata, bo wybuchła wojna. Była kampania wrześniowa, niewola, ucieczka z obozu jenieckiego. Powróciwszy w rodzinne strony, został komendantem BCH na powiaty łódzki i brzeziński. Studia skończył po wyzwoleniu w łódzkiej SGGW i śladem swego pokolenia wyruszył „w Polskę”, budować od nowa gospodarke kraju. Tak koczował kilka lat, aż do chwili, gdy w Piątku zdobyła go delegacja sąsiadka i stanowczo zażądała powrotu do rodzinnej wsi.

Był rok 1958. W Dąbrówce powstawała spółdzielnia produkcyjna. Proszę zwrócić uwagę na tę datę, jest bardzo ważna. Bo po raz pierwszy spółdzielnie zorganizowano tutaj o wiele wcześniej. Nie domagała chronięc, aż w roku 1956 normalną rzeczą kolejną poszła w rozpyskę.

Założyciele tej drugiej, dziewięćosobowa grupa działaczy ludowych, chlubili się tym, że żaden z nich do poprzedniej spółdzielni nie należał. U podstaw „drugiej kolektywizacji” w Dąbrówce legła ambicja: teraz my pokażemy, jak się wspólnie gospodarzy. Przewodził im, zresztą przeszedł do dzisiaj, Jakub Baran — rolnik odznaczony Orderem Sztandaru Praey II klasy, co do zjawisk częstych raczej nie należy. Założyciele wnieśli w posagu całą swą biedę, wszystko co posiadali — 27 hektarów lichej ziemi V i VI klasy w tym Karolak dał 5 ha rodzinnej schedy. Został wiceprezsem. Był również w tym gronie jeszcze jeden fachowiec — do spraw finansowych, Mieczysław Trzcinka, absolwent technikum handlowego. Własne głowy — to wszystko na co mogli liczyć.

A teraz zrobimy skok w czasie o 9 lat naprzód — do dnia dzisiejszego. Maja 350 hektarów gruntu i 51 członków. Płacą najwyższe w województwie dniówki obrachunkowe — 120 złotych. A każdy z 200 zatrudnionych wyrabia średnio w ciągu roku 420 tych dniówek, bo dniówka liczy się za 8 godzin pracy. Już 29 rodzin spółdzielczych mieszka w nowych domach, z łazienkami, niektórzy mają nawet gaz.

Ala nie tylko dlatego chcemy o nich pisać, że należą do najlepszych. To co się u nich dzieje, nawet czytelnikowi najmniej zorientowanemu w sprawach wsi potrafi ukazać, jakie korzyści można osiągnąć z prawdziwie nowoczesnej gospodarki rolnej. A zarazem — jak

wielką przygodą życiową może stać się to pozornie najzwyklejsze z ludzkich zajęć.

Inkubatornią rządzi Jasia Baran, dwudziestolatka, absolwentka technikum rolniczego. Z ubioru i sposobu bycia przypomina raczej pracownicę laboratorium w jakimś wielkim przedsiębiorstwie przemysłowym. Ale nie to jest najważniejsze w jej charakterystyce. Bo Jasia wychowała się w mieście, a do pracy przyjechała na wieś. To droga nietypowa dla jej pokolenia. Widać Dąbrówka miała dość atrakcyjnej siły by ją przyciągnąć. W inkubatorni co tydzień wyłoga się 3 tys. kuroczek. Jaj dostarczają własne, rasowe kury, tzw. stado podstawowe. Z kuroczek rosną brojlery, które w ilości 140 tys. sztuk rocznie wędrują do przetwórców w Kutnie, a stamtąd prosto na eksport. Jednym słowem — pełny cykl produkcyjny.

To samo z warzywami: własne plantacje, cały zbiór trafia do własnej przetwórci, a stamtąd wychodzi już tylko pod postacią wyrobów eksportowych. Jeśli eksportują pulpe, to we własnych beczkach, jeśli kompoty — to słoiki pakuje się w skrzynki własnego wyrobu. Około 3 tys. ton przetworów rocznie. Na żadnym z odcinków nie gospodaruje się tu sposobem tradycyjnym. Jeśli zboża — to

Kawałek ziemi i kawałek... głowy

tylko najszlachetniejsze gatunki nasienne. Jeśli sad — to sadzonki na sprzedaż. Krowy w oborze ustawiają się do elektrycznej dojarki „rządkiem” w raz na zawsze przyjętej kolejności; żadnych sejsji, żadnego przepychania — coż za pasjonujący przykład dyscypliny społecznej! — Mleko rurami spływa prosto do wielkich zbiorników — czyste, nie narażone na zakażenie.

P przed wejściem do obory i wszystkich innych pomieszczeń hodowlanych dostrzegam dywaniki łazienkowe. Pytam, czy to nie zbyt cenny luksus. To konieczność — słyszę w odpowiedzi — maty nie leżą tu dla parady, nasycone są środkiem dezynfekcyjnym.

Poza gospodarstwem pokazują mi również własny ośrodek zdrowia, świetlicę, klub, stółkę, przedszkole. Tych urządzeń socjalnych mogłoby im pozazdrościć niejedyn bogaty zakład przemysłowy. I jeszcze dodajmy dla całości obrazu: jeżdżą często za granicę, wymieniają doświadczenia, goszczą u siebie specjalistów z innych krajów. Ostatnio mieli wizytę gości z Włoch, Francji i USA.

— Majątek spółdzielni, to wszystko, co pan tu widział, warte jest dziś przeszło 36 milionów złotych — mówi na zakończenie inż. Karolak. — A zaczęła się z pustymi rękami... Gdy zegnam moich gospodarzy, przychodzi mi na myśl, że ich przykład wart jest chyba więcej niż 36 milionów.

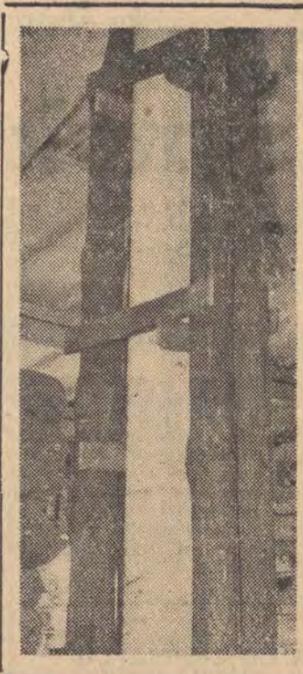
JULIAN BRYSZ

Dyktatorzy mody
PROBOWA:
W Paryżu
— moda na Ofelię
W Rzymie
— linia kloszowych trapezów



Romantyczne fryzury, włóczyste suknie oraz kwiatowe aplikacje — to propozycja jednego z paryskich dyktatorów mody, Castilla (na zdjęciu z prawej). Linie kloszowych trapezów włoscy projektanci mody jesiennej kontynuują m. in. w pomysłach na modele płaszczów i pelerynek przeciwdeszczowych, szytych głównie z

tworzyw sztucznych. Oto jedna z propozycji Luciany Pignatelli z Rzymu (na zdjęciu z lewej). CAF — UPI



Z tej maki chleba nie będzie...

17 stycznia br. komisja odbioru oddała w użytkownikom PZGS nowo wybudowany magazyn przy ul. Zbąszyńskiej 3/5. Członkowie komisji: inwestor, inspektor nadzoru robót i przedstawiciele LPRP „Przebudu” – przedsiębiorstwa, które budowało magazyn – ocenili jakość roboty i użytych materiałów za dobre. Znaleźli jedynie kilka drobnych usterek, które polecieli usunąć. Chodziło m. in. o zakończenie pokrycia dachu i wmontowanie wywiewników.

Pierwotnie magazyn służyć miał do przechowywania przemysłowych środków ochrony roślin, ale później dyrekcja PZGS przeznaczyła go na skład maki. W kwietniu br. rozpoczęto zapewnianie magazynu workami maki. Składano je na specjalnych drewnianych paletach. Pozornie wszystko było w jak najlepszym porządku.

Jednakże 29 czerwca br. komisja, niemal w tym samym składzie osobowym co poprzednio, sporządziła kolejny protokół, w którym stwierdzono, że magazyn nie nadaje się do użytku. Cytujemy 8 punkt tegoż protokołu: „komisja wnioskuje o

przerwanie eksploatacji magazynu, do czasu opracowania ekspertyzy i zabezpieczenia konstrukcji budynku”.

Co się stało w tak krótkim czasie, nieledwie 3 miesiące? Po prostu budynek wygląda jak wiekowa ruina. Z zewnątrz poodpadał tynk. A wewnątrz! Popękaly słupki podpierające strop na długości około 20 cm, poodpadały warstwy betonu... Rygle – betonowe belki stropu, uległy rozwarstwieniu i pęknięciu w miejscach oparcia na głowicach słupów. To najpoważniejsze defekty, które grożą zawaleniem się stropu.

Kiedy kilka dni temu oglądaliśmy magazyn, słupy betonowe podparto drewnianymi stemplami (na zdjęciu) podobnie jak czyni się to przy zabezpieczaniu zabytów. Cała zaś konstrukcja budynków jest tak słaba, że kiedy porusza się wyciąg podnoszący makę, magazyn drży.

Makę składano na sporządzonych z mokrych desek paletach. Na skutek wilgoci i braku odpowiedniej wentylacji (wywiewników bowiem dotąd nie zainstalowano), uległo częściowemu zepsuceniu około 30 tys. kg maki, z niemal 400 tys. kg złożonych w magazynie.

Ot i cała historia. Wszyscy po części ponoszą tu winę i wykonawca – Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Przebud”, i komisja odbioru, i w końcu sam gospodarz.

PZGS, który przechowując makę w nieodpowiednich warunkach dopuścił, aby jej część uległa zepsuceniu.

Sprawą zajął się już PIR. Nam wypada tylko wyrazić żal, że z tej maki chleba nie będzie. A szkoda! I skandal, że partactwo ciągle jeszcze daje o sobie znać, czasami tak zastraszaających rozmówców.

(L. W.)
Foto: L. Olejniczak

Na cenzurowanym – obuwiu gumowe

Nowe wzory i stare kłopoty

Jak się dowiadujemy Łódzka „Gumówka” w nadchodzącym sezonie jesienno-wiosennym wprowadzi na rynek wiele nowych wzorów obuwiu gumowego – damskie go i dziecięce. W handlu znajdują się m. in. śniegowce 2-kolorowe o średniej wyso-

kości cholewki, na twardym, podwyższonym obcasie. Śniegowce o normalnej wysokości zyskują ciekawszy krój cholewki i fakturę stosowną do wymagań mody, tzn. imitującą tworzywo sztuczne. Wprowadza się również dodatkowe ocieplenie obuwiu przy użyciu gumy mikroporowatej. Ponadto handel otrzyma „informacyjną” partię śniegowców z cholewką bardzo wysoką, sięgającą do kolan. Jeśli to chywi, „Gumówka” rozpocznie produkcję seryjną.

W obuwiu dziecięcym zastosuje się śmiało zestawienie kolorystyczne i wywijanie cholewek. Ogółem w III i IV kwartale fabryka dostarczy milion par nowości, co stanowi około 30 proc. półrocznej produkcji.

Niestety, w dalszym ciągu rynek będzie odczuwał braki zaopatrzenia w obuwiu gumowe. Centrala Handlu Obuwiami ocenia, że dostawy krajowe pokrywają około 50-60 proc. zapotrzebowania. Zaplanowano ponadto na rok bieżący import 1,5 mln par śniegowców, ale prawdopodobnie nie uda się zrealizować w pełni tych zamierzeń.

Pocieszające jest, że w kwestii obuwiu gumowego czekają nas jeszcze tylko 2 lata „chude”. Jesienią 1969 roku ruszy w Łodzi na Teofilowie nowa „Gumówka”, której produkcja w całości zaspokoi zapotrzebowanie krajowe i pozwoli na większą skalę rozwinąć eksport.

(bz)

NIE PRZEGRZEWAJCIE DZIECI – PRZEGRZEWANIE OSŁABIA JE I CZYNI SKŁONNYMI DO BIEGUNKI

Remontowe wystawy



W dwóch rozpoczęła remontu jakiegoś sklepu wystawy są pomalowane na biało. Jednakże, aby nie było nudno, robotnicy zabawią się w twórczość „artystyczną”, która możemy podziwiać m. in. w jednym ze sklepów na ul. Wschodniej. Tutaj wymalowano popularny zespół Beatlesów. Na innych wystawach napisy i rysunki są mniej oryginalne, a co gorsza, niezbyt wybredne, dając tym samym niepochlebne świadectwo ich autorom.

(j. kr.)
Foto: L. Olejniczak

LISTY

KROLEWSKIE GDYŃKI
Pisze do nas p. Maria Broczkowska z Tarnowa: „W końcu maja br. kupiłam w miejscowym sklepie gdyńki I gatunku za 75 zł i myślałam, że w takim obuwiu dziecko pochodzi dłużej. Niestety, po niecałym miesiącu pasek się oderwał, skapa podszewka spowodowała przecieranie się bocznej skóry, prócz tego podszewka zaczęła się odklejać. 26 czerwca br. wysłałam reklamację wraz z gdyńkami do dyrektora Łódzkiej Zakładów Przemysłowych Skórzanego i 6 lipca otrzymałam protokół o orzeczeniu, że: „obuwie zniszczone, za konserwacją” – i... zwrócono mi z powrotem moje kapcie.

Chciałabym zapytać dyrektora ZPP Skórzanego: jak należy konserwować ich obuwiu, aby służyło przynajmniej przez trzy miesiące? Czy u nas panuje już taki dobrobyt, że można wydać na gdyńki co miesiąc 75 zł?”
(Zys)

Podłózkie weekendy

za tym trzy lata temu, lozdzianie wybierali na niedziele raczej dalekie trasy. Obecnie – krótsze.
– Kto najchętniej wyjeżdżał kilka lat temu i jak to obecnie wygląda?
– Trzy lata temu przeważała inteligencja. Obecnie, pod Łodzią wypoczywają przedstawiciele wszystkich za wodów bez wyjątku. Ale i w jednym i drugim wypadku – najchętniej na łonie przyrody spędza niedziele młodzież i młode małżeństwa z dziećmi.

Rozn.: (al)

ROZMOWA PRZEZ TELEFON

Rozmawiamy z p. Marianem Rzymkiewiczem – kierownikiem Ekspozytury „Orbisu” przy Pl. Wolności.
– Ile lat pracuje pan na tym stanowisku?
– Trzy lata.
– Czy w ciągu tego okresu kierując sprzedażą biletów do pobliskich miejscowości na dni wolne od pracy, zauważył pan zmiany w interesowaniu się łodzian podłózkami ośrodkami wypoczynkowymi?
– Tradycyjnym miejscem wypoczynku od lat są: Wisniowa Góra, Kolumna, Groźniki. Dopiero od niedawna dużym powodzeniem cieszą się Glinnik, Bedoń i Świędów. Dojeżdża się do nich koleją. Jeśli chodzi o autobusy – mamy stałe za mało biletów. W ostatnim okresie najmocniej jest sprzedawane weekend w Tworzycankach pod Brzezianami – jest to miły zakątek z basenem i lokalem gastronomicznym. Po-

Plastycy łódzcy na Festiwalu w Sopocie

Wkrótce rozpocznie się w Sopocie festiwal piosenki. Wcześniej jednak zorganizowano tutaj imprezę artystyczną innego typu: Festiwal Sztuk Plastycznych. W jego ramach otwarto przed parę dniami ogólnopolską wystawę plastyki pn. „Porównania II”. Ekspozycja na niej prace 46 malarzy, 24 grafików i 13 rzeźbiarzy. Znalazły się tu również prace 7 plastyków łódzkich: B. Balickiego, B. Liberskiego, St. Fijałkowskiego, J. Krawczyka, L. Kunki, I. Pierzgałskiego oraz J. Tyszkiewiczowej.

Komisarzem wystawy jest dyrektor łódzkiego Muzeum Sztuki – Ryszard Stanisławski.

„Plastyki łódzcy – stwierdza on – reprezentują bardzo godnie środowisko plastyczne swego miasta. Dzieła ich zwracają uwagę zwiedzających, jako że każde z nich

reprezentuje odmienne, a skrajne tendencje. Świadczy to o żywotności i szerokości poszukiwań, uprawianych przez plastyków łódzkich”.

Warto dodać, że w Sopocie panuje teraz ożywiony ruch. W mieście bawi mnóstwo cudzoziemców. A że sale wystawowe znajdują się w pobliżu moła, pełno tu zawsze i rojnie.

Sopot umie dobrze reklamować nie tylko polską piosenkę, ale i naszą plastykę!
M. J.

Wczoraj w Łodzi

NA ŁAŁUCKIM RYNKU...
...ruch był wczoraj jak w dzień targowy. Sprzedawcy oferowali dużo ogórków (2-3 zł kilogram), kalafiorów (10 zł za czterystuk), sliwek, gruszek i jabłek. Bardzo mało było natomiast pomidorów, a przecież dobijamy właśnie do „pomidorowego szczytu”.

DOBRE...
...zaopatrzonej został wczoraj bufet na Dworcu Fabrycznym. Dwa dni, o godz. 9 i 16 sprawdzaliśmy co można w nim otrzymać. Bufet dysponował dużym wyborem kiełbas różnego go gustunku, kanapek, jajek, ciastek i bardzo smacznymi bułkami z jagodami. Próbowałyśmy – pychał!

SZKOLNE SCHRONISKO...
...wyściskowe przy ul. Kilińskiego swój szczyt frekwencji ma już chyba za sobą. O ile w lipcu codziennie był niekompletny, to w dniu wczorajszym 2/3 miejsc (sto) nie zostało wykorzystanych...

DLACZEGO...
...wczoraj kelnerka kawiarni „Majętki” na Kozłach nakładła cukier ręką na spodki szklanek do kawy...? Czy to odruch, czy przyzwyczajenie!

FREKWENCJA...
...w Teatrze 7.15 nie była wczoraj nadzwyczajna. O godz. 17.30 w kasie teatru było bardzo dużo biletów na sztukę „W czepek ku urodzoną”. Chcieliśmy także uzyskać informacje o frekwencji na sztuce „Mój biedny Marik” w Teatrze Jaracza. Niestety, centrala MDK sm. Tuwima nie umiała nas połączyć z kasą teatru. W zamian za to za każdym razem rozmawialiśmy z jego... kulisami.

BEZROBOTNY DZIEŃ...
...miej wczoraj pracownicy pogotowia PZMot. Do godziny 17.30 pogotowie nie było ani razu wzywane. Cieszymy się z tego i życzymy dalszego bezrobocia. Trudności natomiast miały osoby z wezwaniem Pogotowia Oświetlenia Ulic (tel. 220-89). Od godziny 17 do 17.30 w pogotowiu nikt nie podnosił słuchawki.
(J. Kam.)

Spacer dla każdego Przez... Ukrainę do Smoleńska

Turystów namawiamy na spacer po miejscowościach położonych wśród lasów w okolicach Łodzi, które intrzygują swymi egzotycznymi nazwami. Dojazd: autobusem linii 51 z przystanku u zbiegu ulic Warszawskiej i Wojska Polskiego do krańcówki w Łagiewnikach. Stąd ulicą Okólną przez las około dwa kilometry do wsi Modrzew. Z tej wsi zaczyna się nasza wędrowka. Tuż przed zabudowaniami skręcamy w lewo i polną drogą prowadzącą pod górę dochodzimy do lasu. Ścieżką w prawo, posuwamy się wzdłuż ściany boru i po dwóch kilometrach osiągamy łagodnie opadający stok, a na nim pomnik przyrody – kilkusetletni dąb, pamiętający czas, gdy w okolicach przemysłowego dzisiejszego miasta rozciągała się wielka puszcza.

Polną drogą biegnącą przez uprawne pola dochodzimy do wsi Skotniki, przełamywamy asfaltową szosę prowadzącą ze Zgierza do Łowicza i Warszawy, i jesteśmy w osadzie Ukraina.

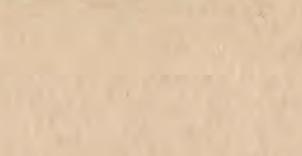
Tuż za nią w kierunku północnym znajduje się druga wieś o nazwie Smoleńsk. Po niedługim spacerze, przekroczeniu torów linii kolejowej, idziemy w kierunku na Głinińki.

Wyścieżkę kończymy w Głinińku (przystanek osobowy PKP, skąd dojazd do Łodzi). Cała trasa wynosi około 14 km.
(J. Kr.)

Pięćdziesiąt lat razem

Ostatnio w pałacyku Urzędu Stanu Cywilnego Łódzkiej Gminy, wiceprzewodniczący Prezydium DRN – J. Laszczyk wręczył medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie” małżonkom: Zofii i Piotrowi Frontczakom (ul. Przewodnia 10). Walentynie i Romanowi Siweckim (ul. Słowiańska 27). Zofii i Józefowi Kujawiakom (ul. Koszalińska 18). Marianie i Bronisławowi Szczęsnym (Zarzewska 31).

Taki sam medal otrzymali państwo Marianna i Józef Jadczałowscy; z tym, że uroczystość odbyła się w Szpitalu im. Jonschera, gdzie aktualnie przebywa głowa rodziny. Jubilatom życzymy wiele dalszych wspólnych szczęśliwych lat.
(a)



627 par na ślubnym kobiercu

Naj więcej – na Bałutach, najmniej – na Widzewie

W lipcu br. na ślubnych kobierzach łódzkich urzędów stanu cywilnego stanęło 627 par. Najwięcej związków małżeńskich za warto w USC-Bałuty, bo 152, najmniej natomiast w USC dzielnicy Widzewa – tylko 68.

Wśród nowożeńców było wielu cudzoziemców. Przeważnie studenci – obokrajowcy, którzy, po ukończeniu studiów na łódzkich uczelniach przed wyjazdem do swoich krajów (Maroka, Iran, Irak) zawierali związki małżeńskie z mieszkankami naszego miasta. Stan cywilny zmieniali w Łodzi także Polacy z USA, mieszkańcy Francji, a nawet dalekiego Adenu.

Zdarzyły się też wypadki, że ceremonie zaślubin odbywały się z pewnymi komplikacjami językowymi. W USC Śródmieście zaślubiny Amerykanki polskiego pochodzenia z łodzianinem musiały odbyć się w towarzystwie tłumacza przysięgłego, bowiem panna młoda nie znała już języka ojczystego swych dziadków, a pan młody nie władał angielskim.

Młodym parom życzymy, aby lipcowe słońce towarzyszące im w dniu zaślubin to

warczyło im także przez długie, długie lata.
(J. Kam.)

MO poszukuje świadków Znalezione zwłoki nieznanego mężczyzny

2 sierpnia br. na terenie dzielnicy Polesie znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny bez dokumentów.

Rysopis: wiek około 40 lat, wzrost 170 cm, średniej budowy ciała, włosy ciemnoblonde z mocno zaznaczoną tyśnią czółową. Na rękach, udach i pierśsi – szereg tatuaży, z których najbardziej charakterystycznym jest cyfra 1939 umiejscowiona na przegbie prawej ręki od strony wewnętrznej.

Mężczyzna ubrany był w garnitur koloru niebieskiego o złotym odcieniu, niebieska krawat i czarne mocno zniszczone półbuty.

Osoby, które znają wymiennego, proszone są o zgłaszanie się do KD MO Polesie w Łodzi (Zielona 30, pokój 26) codziennie w godzinach od 8 do 16.

Kto za to zapłaci?

W podziemiu przy starożywanian ul. Narutowicza i Piotrkowskiej zauważyliśmy wczoraj trzech robotników odbijających ze ścian ścinakami niedawno nałożone na nie tzw. lastrico z małych kafelków.

Przyrzekliśmy się nieco tej robotce. Istotnie kafelki ułożone na ścianach prezentują się nie najlepiej – ot taka sobie mała ekspozycja brakrobstwa w samym centrum miasta.

Ciekawi nas jednak, kto za to brakrobstwo – odrywanie lastrico i zakładanie nowego – zapłaci? Sądzimy, że DRN Śródmieście zainteresuje się tym faktem i udzieli nam odpowiedzi na dręczące nas pytanie.
(wit)



– Do fryzjera?! Przecież już w tym roku byłem u fryzjera!
(wit)

Występy M. Cwiklińskiej w Łodzi

Drzewo wiecznie zielone i młode

P przed starymi sztandarami — świadkami dawnych, wielkich zdarzeń — salutujemy z czcią i szacunkiem. Mieczysława Cwiklińska jest również w pewnym sensie sztandarową postacią wśród aktorstwa polskiego. Jednakże w oklaskach publiczności łódzkiej, dziękującej jej za kreację, jaką stworzyła w sztuce A. Casony „Drzewa umierają stojąc”, brzmi coś więcej, niż szacunek: są one głośnym wyrazem sympatii dla wielkiej artystki a i radości, że mimo swoich lat w dalszym ciągu przypomina stare krzewie drzewo o wciąż zieleniącym się świeżym listowiu...

Sama sztuka, z którą wraz ze swoim zespołem przyjechała Cwiklińska do Łodzi na gościnne występy, była już omawiana. Może więc raczej kilka słów o grze samej artystki.

Są w niej relikty świetnych tradycji dawnego teatru polskiego, którego rangę ustaliły dynastie Trapszów, Leszczyńskich, stary Rapacki, Frenkiel, Kamiński. Nie cią-

ży jednak na niej martwa patyna — nowoczesne są bowiem sposoby aktorskiego wypowiedzenia przez Cwiklińską, mają podwójną wymowę. Są świadectwem nie przemijającej po pularności Mieczysławy Cwiklińskiej, a równocześnie stanowią dowód kultury teatromanów łódzkich, którzy w tak spontaniczny sposób skłaniają hold starej, znakomitej artystce.

MIECZYSLAW JAGOSZEWSKI

Szczepienia przeciw durowi

Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna m. Łodzi przypomina, że w tym roku obowiązują dwukrotne zaszczepienie przeciwko durowi brzusznemu. Wszystkie osoby, które nie poddały się szczepieniu — lub nie zaszczepiły się po raz drugi — powinny się zgłosić do wypowianej poradni ogólnej, ewentualnie w Głównym Punkcie Szczepień, ul. Piotrkowska 263.



MDK Włókniarzy (Piotrkowska 262) zaprasza na imprezę „Liryka i muzyka”, która odbędzie się dziś 10 bm (czwartek), o godz. 19.30. W programie poezje Broniewskiego, Gałczyńskiego, Tuwima, utwory fortepianowe Chopina, skrzypcowe Karłowicza, Szymanowskiego, Wieniawskiego. Recytuje Z. Sikora, przy fortepianie Cz. Majewski, partie skrzypcowe wykona J. Przyłęcka. Impreza odbędzie się w letniej kawiarni MDK (park za Pałacem).

Z ukosa

Brudna wizytówka

Lokal Łódzkiego Okręgowego Przedsiębiorstwa Mierniczego, który mieści się przy ul. Piotrkowskiej 65 od dłuższego czasu zamknięty jest na trzy spusty. Okna jego wychodzące na najbrudniejszą ulicę w Łodzi, pokryte są grubą warstwą brudu. Może nie byłoby to aż tak godne uwagi, gdyby nie fakt, że po przezwyciężeniu ulicy mieści się nasz reprezenta-

cyjny hotel „Grand”. Do hotelu tego przybywają liczni goście z różnych stron kraju i świata. Na pewno widok tych czterech brudnych okien nie wystawia miastu dobrego świadczenia.

Chcielibyśmy, aby nie czekając na jakąś okazję, ta brudna wizytówka miasta jak najszybciej zmieniła swój wygląd.

(J. Kam.)

GO? gdzie? KIEDY?

WAŻNE TELEFONY

- Pogot. Ratunkowe 03
- Pogot. MO 07 400-00 500-00
- Kom. MO m. Łodzi 292-22
- Straż Pożarna 08
- Pogot. Energet. 334-28
- Informacja telefon. 03
- Informacja PKS 265-96
- Informacja PKP 581-11
- Pogot. Oświat. Ulic 220-39
- Pogot. PZMot. 533-09

TEATRY

- TEATR JARACZA** (w sąl. Teatru Rozmaitości, ul. Moniuszki 4-a) g. 19 „Mój biedny Marik”
- TEATR 7.15** (Traugutta 1) g. 19.15 „Paryżanin”
- TEATR NOWY** (Wieżkowski 15) godz. 19.15 „Drzewa umierają stojąc”

MUZEJA

- MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA** (Piotrkowska 262). Wystawa „Włókiennictwo wczoraj”, „Gobeliny Galicyjskich” czynna g. 10-17.
- MUZEUM SZTUKI** (Wieżkowski 36). Wystawa „Michel Seuphor — Poezja — Plastyka” g. 12-18.
- SALON FOTOGRAFII** (Piotrkowska 102) Wystawa W. Kapusty pt. „Troche Londynu” oraz wystawa prac fotogr. W. Dederko — czynna codziennie o prócz niedziel w godzinach 15-19.

- ZOO** (ul. Konstantynowska 6-10) czynne w godzinach 9-20 (kasa czynna do godz. 18.30)

KINA

- BALTYK** — „Morderca zostawia ślad” (panorama) od lat 16 (pol.) godz. 17.30, 20
- POLONIA** — „Casanova 70” od lat 16 (pol.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- WISŁA** — „Zwariowana noc” od lat 16 (pol.) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- WOLNOŚĆ** — „Lebiedź kontra Lebiedź”

(panorama) od lat 16 (radz.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WŁÓKNIARZ — „Weź ją, jest moja” (panorama) od lat 16 (USA) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

ZACHĘTA — „Niezłomny Wiktor” (panorama) od lat 11 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

TATRY LETNIE — „Wózek dla wnuka” (panorama, franc.) g. 20 (ki no czynne tylko w dni pogodne)

STYLOWY LETNIE — „Sabrina” (USA) g. 19.45 (kino czynne tylko w dni pogodne)

ADRI (Piotrkowska 156) kino filmów radzieckich 50 lat kinematografii radzieckiej: „Człowiek bez paszportu” (panorama) od lat 14 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

CZAJKA (Aleksandrowska 162) nieczynne

GDYŃIA (Tuwima nr 2) „Bios boży” od lat 14 (pol.) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

HALKA (Krawiecka 3-5) „Radość o poranku” od lat 16 (USA) godz. 16, 18, 20

MJA (Kilińskiego 178) „Synowie Wielkiej Niedźwiedzicy” (panorama) od lat 14 (NRD) g. 15.30, 17.45, 20

LDK (Traugutta nr 13) „Smierć w ampułce” (NRD) od lat 14 godz. 15.15, 17.30, 19.45

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Boccaccio 78” od lat 18 (wł.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

MUZA (Pabianicka 173) „Upiór z Marisville” od lat 14 (czeski) g. 16

PLUTON 317 od lat 16 (franc.) g. 18, 20.15

DKA (Tuwima nr 24) „Jeden przeciw wszystkim” (USA) od lat 14 g. 16, 18, 20

POLESIE (Fornalskiej 37) „Cudowna podróż” od

lat: 7 (szwedzki) godz. 17, „Ja, Julinka i ko niec wojny” (czeski) od lat 16 g. 19

POPULARNE (Ogrodowa 18) „Twarz zbiega” (USA) od lat 14 godz. 16.30, 18.30

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 74-76) „Chewurska ballada” (radz.) od lat 14 g. 18, 20

PIONIER (Franciszkańska 31) „Książę i żebrak” od lat 11 (ang.) g. 15.30, „Kim pan jest, doktorze Sorge” (panorama) od lat 16 (franc.) g. 17.30, 20

POKOJ (Kazimierza 6) „Gorzkie dno rzeki” od lat 18 (jugośl.) g. 15.45, 18, 20.15

REKORD (Rzgowska 2) „Fantomas” (panorama) od lat 11 (franc.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

ROMA (Rzgowska nr 84) „300 Spartan” (panorama) od lat 11 (USA) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

SOJUSZ (Piatowców 6) „Przedział morderców” (panorama) od lat 16 godz. 17, 19

STYLOWY STUDYJNE (Kilińskiego 123) „Niepokoję wychowan ka Törlessa” od lat 16 (NRF) g. 16, 18, 20

STOKI (Złobce) — „Tygrys lubi świeże mięso” od lat 16 (franc.) godz. 16, 18, 20

STUDIO (Lumumbi 7-9) „Zbrodnia doskonała” (panorama) od lat 16 (franc.) g. 17.15, 19.30

SWIT (Bałucki Rynek 5) „Zakończani są między nami” od lat 16 (pol.) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

DYZURY APTEK
 Piotrkowska 127, Natutowicza 6, Pabianicka 218, Gdańska 21, Przebyszewskiego 41, Limanowskiego 80, Sporna 83.

DYZURY SZPITALI

- Szpital im. M. Madurawicza, ul. M. Fornalskiej 37 — przyjmuje odzacie i chore ginekologicznie z dzielnicy Po lesie oraz z dzielnicy Śródmieście z Rejonowej Poradni „K” ul. Piotrkowska 269. Szpital im. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34-36 — przyjmuje rodzace i chore ginekologicznie z dzielnicy Batuty i Widzew oraz z dzielnicy Śródmieście z Rejonowej Poradni „K” ul. Nowotki 60. I Klinika Pol. Gin. im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — przyjmuje rodzace i chore ginekologicznie z dzielnicy Śródmieście z dzielnicy Poradni „K” ul. Piotrkowska 107 i Kopcińskiego 32.
- Chirurgia Południe** — Szpital im. Jonschera, ul. Miłkowska 14.
- Chirurgia Północ** — Szpital im. Pasteura, ul. Wigury 19
- Laryngologia** Szp. im. Piłogowa, ul. Wólczańska 195.
- Okulistyka** — Szp. im. Jonschera, ul. Miłkowska 14.
- Chirurgia i laryngologia dziecięca** Szp. im. Korczaka, ul. Armii Żeromskiej 13.
- Chirurgia szczękowo-warzawa** — Szpital im. Żarlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
- Toksykologia** — I Centr. Szpital Klin. WAM, ul. Żeromskiego 113.
- Nocna pomoc lekarska**, Sienkiewicza 137, tel. 444-44 — przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na wizyty domowe lekarzy w godz. 19-5, w ambulatorium internistycznym przyjmujemy sa na miejscu chorzy z na głym zachorowaniem internistycznym w godzinach 16-7.
- Nocna pomoc pielęgniarstwa**, Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na zabieg do domu w godz. 19-4.

Komunikat MPK

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE W ŁODZI

Z AWIADAMIA,

że niewykorzystane jednorazowe bilety tramwajowe i autobusowe, sprzedane przed dniem 1 lipca 1967 r. i będące w posiadaniu pasażerów i instytucji, ważne będą jeszcze do

DNIA 15 WRZEŚNIA 1967 r.

z tym, że wartość kasowanych biletów musi odpowiadać cenie za przejazd według nowej taryfy.

OGŁOSZENIA DROBNE

KORONSKA lekarz ginekolog 17-18, Zielona 16

DR KUDREWICZ — specjalista chorób wenerycznych, skórnych 14-16, ul. 22 Lipca 4 40641-g

DR CHECINSKI — specjalista chorób skóry, wenerycznych 17-19, Narutowicza 69 40639-g

DR SIENKO — specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Kilińskiego 132 40685-g

SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” wykonuje codziennie wszystkie zabiegi ginekologiczne, Al. Kościuszki 67

SAMOCHÓD „Simca-Aronda-Elisse” sprzedam, Śląska 50a 40999-g

MOTOCYKL „Rys” sprzedam, Łagiewnicka 249, godz. 18-20 41004-g

SAMOCHÓD „Opel-Kadet” kabriolet sprzedam, Łódź, Przewodnia 74, po godz. 18 40787-g

„SKODĘ 1000 MB” wismnową, model 1967, przebieg 5000 km, radio — sprzedam. Kupię „NSU Prince 1000” lub doko nam zamiany. Oferty „40984” Prasa, Piotrkowska 96

DÓM własny sprzedam, 4 pokoje z kuchnią wolną, Łódź, Milionowa 60 (boczna ul. Batorego)

DÓM 2-piętrowy, drewniany, przeznaczony do remontu sprzedam. Wia domości Łódź, Tuszyńska 3, Bańkowski

FUTRO damskie, może być używane kupię. Oferty „40933” Prasa, Piotrkowska 96

CHRYZANTEMY „Płatni” sprzedam. Telefon 252-69 40982-g

AKORDEON „Weltmeister” nowy, 96 basów sprzedam. Nowa 26-36, godz. 15-17 40997-g

TREMÓ białe i szmaragdowe piły sprzedam. Tel. 234-41 40918-g

TAKSOMETR „Poltax” i wannę sprzedam. Przybyszewskiego 46 m. 13, godz. 17 40926-g

POKOJE nad Piłką koło Spóły (z wyżywieniem lub bez) do wynajęcia. Tel. 477-36

PRACUJĄCA poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „41000” Prasa, Piotrkowska 96

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRACOWNIKÓW na stanowiska kierowników sekcji branżowych w dziale zaopatrzenia, posiadających wykształcenie średnie i znajomość branży instalacyjno-montażowej, starszych referentów ekonomicznych do działu zaopatrzenia z wykształceniem średnim i znajomością spraw zaopatrzenia w branży instalacyjno-montażowej, inspektora z wykształceniem średnim i praktyką do spraw sprzętu w dziale głównego mechanika, inspektora do działu produkcji wymagane wykształcenie średnie — techniczne i praktyka oraz kierowników robót z wykształceniem średnim i uprawniającymi budowlanymi — zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych „Instal” w Łodzi, Brukowa 20. Warunki płacy i pracy do omówienia. 5885-k

UCZEN poszukuje pomieszczenia przy starszej osobie. — Oferty „41003” Prasa, Piotrkowska 96

2 POKOJE, kuchnię, wygody bez c. o., telefon, I. p. ul. Narutowicza, za miastem na 2 pokoje, kuchnię w blokach lub 2 oddzielne mieszkania. Tel. 266-28 47097-g

POKOJ do wynajęcia. PKWN 28-48 41009-g

POKOJ, kuchnię 26 m², częściowo wygody, zamienić na większe, najchętniej w blokach. Oferty „40914” Prasa, Piotrkowska 96

KAWALERKĘ w blokach oraz pokój, kuchnię w starym budownictwie zamienić na 2 pokoje, kuchnię. Oferty „40922” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE bezdzietne małżeństwo, członkowie spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje pokoju sublokatorskiego na rok. Płatne z góry. Oferty „40923” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODA, pracująca pilnie poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „40924” Prasa, Piotrkowska 96

3 POKOJE, kuchnię, wygody, zamienić na 2 oddzielne mieszkania. Jara cza 4 m. 14, po godz. 17

SAMOTNA pracująca przymie do pokoju niekrepującego z wygodami. Wysoka 21-26 godz. 16-18 40875-g

ZUŁOBETONOWE pułstaki „Alfa” całe, półłuki, poleca wytwórnia. Inż. Sobczyński, tel. 489-73 40916-g

ŚCIEKI przemysłowe i sanitarne do badania fizyko-chemicznego zgodne z wymogami „Prawa Wodnego” i rozporządzenia ministra gospodarki komunalnej — przyjmuje Spółdzielnia Pracy Lekarzy Specjalistów w Łodzi. Piotrkowska 6 — tel. 295-81 3888-k

2 INŻYNIERÓW mechaników na stanowiska: z-cy szefa produkcji, kierownika wydziału produkcyjnego oraz maszynistkę na akord, tokarzy na remonty, szlifiery, frezerów, ślusarzy do narzędziowni, operatorów na automaty tokarskie i wartowników do straży przemysłowej przyjmie zaraz Łódzka Fabryka Zegarów, Wigury 21.

MAGISTRA lub inżyniera na stanowisko kierownika działu planowania — wymagana znajomość i praktyka planowania inwestycyjnego oraz magistra inżyniera mechanika lub inżyniera mechanika ze znajomością kotłów parowych na stanowisko z-cy kierownika nadzoru mechanicznego, inżyniera budowlanego z uprawnieniami na stanowisko z-cy kierownika nadzoru — przyjmie Elektrociepłownia Łódź-III w budowie, Swojska 2a (Zabieniec). Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dziale kadr, tel. 591-00, wewn. 5. 5694-k

MONTERÓW samochodowych, stolarzy, ślusarzy remontowych, robotników do różnych prac, dróżników, spawaczy, elektromonterów sieci, robotników torowych, brukarzy, dyżurnych podstacji, monterów podwozi i nadwozi tramwajowych, elektromonterów tramwajowych i samochodowych, smarowników samochodowych, tokarzy podciągobych, pilnujących strażników, murarzy, kowali obrobkowych, cieśli, frezerów, dekarzy, lakierników samochodowych z terenu powiatu i województwa łódzkiego zatrudni MPK w Łodzi. Zatrudnieni w MPK otrzymują deputat węglowy oraz bilety wolnej jazdy środkami komunikacji miejskiej, ważne w całym kraju dla pracowników i ich rodzin. Pracownicy służb zewnętrznych (strażnicy, dróżnicy, robotnicy torowi itp.) otrzymują umundurowanie letnie i zimowe. Ponadto przedsiębiorstwo dysponuje własnym ośrodkiem wypoczynkowym dla pracowników i ich rodzin, a także własnym ośrodkiem kolonijnym dla dzieci pracowników. Kandydaci winni zgłaszać się do działu zatrudnienia, plac i kadr Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Łodzi, Tramwajowa II w godzinach 8-14. 5722-k

INŻYNIERÓW, techników budowlanych na stanowiska kierowników budów, mistrzów na roboty wod-kan. i drogowe oraz techników na stanowiska inspektorów w wykonawstwie i kierownika działu przygotowania produkcji przyjmie Łódzkie Przedsiębiorstwo Budowlane w Łodzi, Rzgowska 102. Informacji udziela dział zatrudnienia, Rzgowska 102, tel. 460-59. 5773-k

KIEROWCÓW samochodowych z I, II i III (stara kat.) prawa jazdy, zatrudni Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS i Oddział w Łodzi, Wrocelska 17/19. Wynagrodzenie wg nowych stawek (podwyższonej) zaszeregowania, zawartych w zarządzeniu ministra komunikacji nr 157, obowiązujących od 1. VII. 1967 roku. Zgłaszać się do sam. sekcji kadr, I piętro, pokój nr 3. 5766-k

Podział funduszu zakładowego

Zakłady Mechaniczne im. J. Strzelczyka w Łodzi, Wólczańska 178 zawiadamia byłych pracowników uprawnionych do otrzymania nagrody z funduszu zakładowego 1966 r., że kasa główna przedsiębiorstwa dokonuje wypłat z tego tytułu tylko do 15. VIII. 1967 r. 5847-k

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Łodzi:

PRZYJMUJE zgłoszenia od zakładów pracy oraz poszczególnych osób na kursy przygotowujące do egzaminów kwalifikacyjnych na tytuł wykwalifikowanego robotnika-czelnika i mistrza we wszystkich zawodach. Kursy prowadzone są 3 razy w tygodniu w godzinach popołudniowych lub w niedzielę w godz. 9-15. Zgłoszenia przyjmuje dział szkolenia ZDZ w Łodzi, ul. Łąkowa 4, tel. 289-05 oraz Biura Cechów Rzemiosł Różnych w miastach powiatowych.

ORGANIZUJE kursy przyuczające i wyuczające zawodu: radiotechnika i teletechnika, spawania gazowego i elektrycznego, dzierżawstwa maszynowego, cerowania artystycznego, podnoszenia oczek, palaczy kotłowych, wyrobu kwiatów sztucznych, górciarnstwa i bielźniarstwa, kreślenia technicznego maszynowych i budowlanych, manicure i pedicure, wyrobu kapeluszy i korder oraz inne. Zapisy przyjmuje dział szkolenia ZDZ w Łodzi, ul. Łąkowa 4, tel. 289-05.

PRZYJMUJE zgłoszenia od zakładów państwowych i spółdzielczych z terenu m. Łodzi i województwa na prowadzenie kursów BHP wszystkich stopni i we wszystkich branżach. Zapisy i pismem zgłoszenia: dział szkolenia ZDZ w Łodzi, ul. Łąkowa 4, tel. 289-05.

UWAGA, mieszkańcy Łodzi!

NIE ODKŁADAJCIE NA OSTATNIĄ CHWILĘ SPRAWY ZAKUPU WĘGLA!

Wcześniejze zaopatrzenie się w węgiel — uchroni Was przed kłopotami w okresie jesienno-zimowym.

Aktualnie (III kw. br.) składy opałowe na terenie m. Łodzi prowadzą sprzedaż węgla wolnorynkowego dla ludności, bez żadnych ograniczeń. Węgiel nabywać można również za czeki uprawnienia pracowniczych kas zapomogowo-pozyczkowych. 5591-k

»ODRA-1003« POMAĞA

przedsiębiorstwom i instytucjom

Zakład Elektronicznej Techniki Obliczeniowej w Łodzi w coraz większym stopniu staje się pomocnikiem przemysłu i instytucji, wyznaczając swych klientów w pracach obliczeniowych i zautomatyzowanych z planowaniem produkcji, gospodarką materiałową, sporządzeniem list plac w dużych zakładach itp. Dla MPK np. oblicza się tu plany kosztów przedsiębiorstwa z rozbićciem na kwartały i półroczna. MPK dostarcza jedynie normy, wykazy prac w poszczególnych wydziałach i stawki — dane te stanowią potem „surowiec” dla maszyny cyfrowej „Odra 1003”, z którego powstają w rezultacie łączne zestawienia obrazujące koszty przedsiębiorstwa. „Odra” jest wysoko wydajna i precyzyjna, nad którą w MPK mozolniby się kilka osób w ciągu miesiąca, wykonując w 3-4 godziny.

ZPW im. Reymonta zlecił Zakładowi Elektronicznej Techniki Obliczeniowej bardziej oryginalne zadanie. Kierownictwo fabryki postanowiło uzyskać dokładny ob-

raz sytuacji w dziedzinie zachorowalności swej załogi w ostatnim okresie. ZETO otrzymał od fabryki dane personalne umieszczone na 2 tys. kart chorobowych załogi, a od własnych fachowców odpowiedni program, na podstawie którego „Odra” będzie musiała odpowiedzieć na wiele pytań interesujących socjologów i kierownictwo fabryki. Np. czy kobiety chorują częściej niż mężczyźni, jaki jest wpływ sytuacji domowej pracownika na jego zachorowalność, czy stan zdrowotny dojeżdżających do pracy spoza Łodzi jest gorszy niż pracowników miejscowych, jaka jest częstotliwość występowania chorób u poszczególnych pracowników itp.

Łódzka PSS natomiast pragnie mieć regularnie analizę sytuacji rynkowej w dziedzinie odzieży i obuwi. Zleciła ZETO odpowiednie prace w tym kierunku, dostarczając niezbędnych danych wyjściowych — w efekcie otrzymała bogatą informację na temat „pokupności” pewnych

asortymentów, upodobań klientów, sezonowości tych i innych artykułów odzieżowych i obuwi itp. Praca ta byłaby niemożliwa do wykonania przez własny personel PSS z uwagi na olbrzymią ilość elementów stanowiących tworzywo obliczeń i analizy. Bo nawet gdyby instytucja ta wydzieliła grupę statystyków i rachmistrów praca ich byłaby tak czasochłonna, że po jej zakończeniu... przestałaby już być aktualna.

Dochodzimy więc do następującego wniosku — na co zwraca uwagę zastępca dyrektora ZETO, mgr inż. Jan Skrzynecki — istnienie w Łodzi nowoczesnego zakładu obliczeniowego umożliwia podejmowanie przez przedsiębiorstwa coraz to ciekawszych prac, które bez elek-

troniki byłyby nie do zrealizowania. Dotyczy to również skomplikowanych obliczeń sieci wodociągowej niezbędnych np. w pracy Biura Projektów Budownictwa Komunalnego. W tych ostatnich pracach Łódzki Osiąg osiąga bardzo dobre rezultaty, czego potwierdzeniem jest też zlecenie, które ZETO otrzymał od warszawskiego Biura Projektów Inżynierii Miejskiej właśnie w zakresie obliczeń stołecznej sieci wodociągowej.

ZETO pomaga przedsiębiorstwom i instytucjom wybiegać w przyszłość, ale i jak najbardziej służy potrzebom codziennej praktyki. I to wszystko przy pomocy jednej na razie, ale bardzo pracownej elektronicznej maszyny cyfrowej „Odra 1003”.

(F. B.)

Z „Dziennikiem” na wczasy

Nagrody: turystyczne tranzystorowe radia

Ponownie zamieszczamy kupon konkursowy dla tych łodzian i mieszkańców województwa, którzy wyjeżdżają na urlopy w I połowie sierpnia. Wystarczy go wypełnić, wyciąć i nadesłać na adres redakcji (Łódź, Piotrkowska 96) — z zaznaczeniem na kopercie: Z „Dziennikiem” na wczasy — by uczestniczyć w losowaniu cennej nagrody: tranzystorowego radia turystycznego.

Dwa radioodbiorniki już rozlosowaliśmy wśród tych naszych Czytelników, którzy urlopowali w lipcu. Pozostały jeszcze dwa.

Zapraszamy do udziału w konkursie. (wit)

Kupon na losowanie turystycznego radioodbiornika

I połowa sierpnia.



Czytelnikom



Łodzianom

Imię i nazwisko

Adres (stałe zamieszkanie)

Wystarczy wypełnić ten kupon, wyciąć go i nadesłać na adres redakcji „Dziennika Łódzkiego” (Łódź, Piotrkowska 96) — z jakiegokolwiek miejscowości wczasy — by uczestniczyć w losowaniu radioodbiornika. Na kopercie zaznaczyć: Konkurs — z „Dziennikiem” na wczasy.

Nagrody ufundował Łódzki Powszechny Dom Towarowy „Uniersal” Pl. Niepodległości 4.



Zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane, okresami bezchmurnie. Temperatura w nocy około 14 stopni, w dzień około 18 stopni C. Wiatry słabe i umiarkowane, przeważnie z kierunków południowo-wschodnich. Jutro skłonność do burz. Nadal ciepło. Słońce dziś zajdzie o godzinie 19.07, a jutro wzejdzie o 4.18. Przypomniamy, że imieniny obchodzi dziś Wawrzyniec.

JEDZ OWOCE TYLKO STARANNIE UMYTE

(2)

Elektrownie na eksport

Polska należy do czołowych europejskich producentów energii elektrycznej; pod względem globalnej produkcji jest na 8 miejscu w Europie, a w produkcji elektrycznej opartej na surowcowej bazie węgla na 4 miejscu. W ubiegłym roku wszystkie polskie elektrownie wytworzyły łącznie ponad 47 mld. kWh

Produkcja będzie się zwiększać z roku na rok (w bieżącym roku rekordowy przewrót — 1043 MW w elektrowniach zawodowych i 185 MW w przykładowych) w miarę oddawania do użytku nowych turbosopłów czy całego obiektów. W końcu 1967 roku moc zainstalowana w polskiej energetyce osiągnie 11 tys. MW. Przed kilkoma dniami podjęto decyzję o rozpoczęciu w przyszłym roku budowy w Koźlicach największej polskiej elektrowni o mocy 3.000 MW z sześcioma turbinami o mocy 200 MW każda, w dalszym etapie za instalowane będą wielkie turbiny — 600 MW.

Nie każdy jednak wie, że choć nasz przemysł korzysta z licencji najbardziej znanych na świecie firm, to jednak rozwój energetyki polskiej oparty jest w przeważającym stopniu na maszynach i urządzeniach produkowanych w kraju. W niektórych dziedzinach jak np. w produkcji kotłów opalanych węglem brunatnym, przemysł polski zalicza się do najbar-

ziej rozwiniętych w Europie. W ub. roku wyprodukowano kotły wodno-rurkowe o łącznej wydajności 5600 tona pary na godzinę i turbiny parowe różnego rodzaju o mocy 650 MW, zaś wydajność tego rodzaju kotłów wyprodukowanych w 1970 r. wyniesie 8-9 tys. ton pary na godzinę, a turbin parowych 1.400-1.600 MW. W Polsce maszyny i aparaturę elektryczną na produkcję 23 zakłady przemysłowe, zatrudniające 35 tys. pracowników, wśród których są m. in. jedne z największych i najnowocześniejszych w Europie, takie jak Zakład Budowy Transformatorów „Elta” w Łodzi czy zakłady „Dolmel” we Wrocławiu kooperujące z firmami zagranicznymi.

Poziom i doświadczenie polskiej energetyki stwarza możliwość eksportu zarówno poszczególnych wytworów tego przemysłu jak i kompletnych obiektów energetycznych. Ponad 20 proc. produkcji przemysłu energetycznego sprzedawane jest do 50 krajów. Polska w kooperacji z przemysłem miejscowym zbudowała, względnie buduje, elektrownie ciepłe w Jugosławii, Indii, Indonezji, Chinach, KRI-D, Mongolii. Eksportem kompletnych obiektów energetycznych zajmuje się „Ce-kop”. Dostarczał on kompletne elektrownie wyposażone w polskie urządzenia do Indii — elektrownia Barauni o mo-

cy 160 MW — i Indonezji — elektrownia Ombilin o mocy 12 MW. Pięć wielkich elektrowni w Jugosławii jest rozbudowywanych w oparciu o dostawy polskich turbin o mocy 120/125 MW i kotłów parowych o wydajności 380 i 650 ton pary na godzinę.

Miarą uznania dla urządzeń energetycznych eksportowanych przez „Ce-kop” są nowe kontrakty na dostawę turbosopłów o mocy 120/125 MW do Indii i ChRL. Do tej pory „Ce-kop” wyeksportował ponad 100 kotłów parowych dla 11 krajów i 50 turbin do 10 krajów Europy, Azji i Afryki.

„Ce-kop” oferuje dostawę nowoczesnej rozwiązań pod względem technicznym i technologicznym kompletnych elektrowni ciepłych o dowolnej mocy instalowanej. Podstawowe urządzenia tych obiektów wytwarzane są w oparciu o polskie rozwiązania konstrukcyjne lub licencje znanych w świecie firm. Dostawy polskie obejmują również wszelkie urządzenia pomocnicze, jak zmechanizowane składowiska opału, zmiękczalnie wody, systemy chłodzenia wody, kominy przemysłowe, stacje, podstacje, rozdzielnie elektryczne itp. Na życzenie klientów procesy technologiczne mogą być sterowane przy pomocy elektronicznych maszyn matematycznych.

ANDRZEJ JENDRYCH

Radio i telewizja

PROGRAM I

8.00 Dziennik. 8.15 Melodie rozstr. 8.40 „U źródeł myśli racjonalistycznej”. 9.00 Muzyka popularna. 10.00 „Nim się książka ukaże” fragm. 11.00 Koncert przed południowy. 12.00 Wład. 12.10 „Na swowską nutę”. 12.25 Rolni czy kwadrans. 12.40 Więcej, lepiej, taniej. 13.00 Muzyka dla wszystkich. 13.40 Śpiewa chór dziecięcy Radia i Telewizji Węgierskiej. 14.00 „Portrety literackie” aud. 15.00 Wład. 15.05 Z życia Zw. Radz. 15.25 Gra zespołu gitarzystów „The Cutlows”. 15.32 Utwory skrzypcowe. 16.00 Popołudnie z młodzieżą. 16.05 Non stop Studia Rytm. 16.20 Ra diostopem po morzach. 16.30 „Nie tylko big-beat”. 17.00 Audycja „O krok od maszyny”. 17.30 Muzyka do tańca. 17.55 Wład. 18.00 „W blasku sceny i sławy”. 18.43 Kwadrans z dedykacją. 19.10 „Ludzie i kontynenty”. 19.30 Najnowsze nagrania. 20.00 Wład. 20.30 Wiecez literacko-muzyczny. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Wład. sportowe. 23.15 Mistrzowie baroku. 24.00 Wład.

PROGRAM II

8.30 Wład. 8.35 „Nie ma marginesu” aud. 8.55 Kalejdoskop rozrywkowy. 9.40 „Ludzie z szafy” — rep. 10.00 Wład. 10.05 Z twórczości L. van Beethovena. 10.50 „Cichy Don” odc. 36. 11.10 „Postęp w gospodarstwie domowym”. 11.20 Koncert życzeń. 12.06 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert estradowy. 13.00 (L) Komunikaty. 13.05 (L) Reportaż li-

teracki. 13.20 (L) Tańce w różnych stylach. 13.50 (L) Audycja aktualna. 14.00 Melodie filmowe. 14.25 „Ze zwierzeń wiejskich i karzy”. 14.45 Muzyka ludowa. 15.00 Koncert solistów. 15.30 „Piosenka, zabawa i ja”. 16.00 Wład. 16.05 Publicystyka międzynarodowa. 16.17 Koncert muzyki operowej. 17.01 (L) Akt. Łódzkie. 17.15 (L) „Sportowy bilans miesiąca”. 17.30 (L) Słuchamy zespołu „Combo 5”. 17.45 (L) Wypocząmy przy muzyce. 18.15 (L) Audycja „Mówi pedagog”. 18.45 Melodie rozrywkowe. 18.50 „Z wizytą u radzieckich historyków”. 19.00 Wład. 19.05 Muz. i akt. 19.30 „Świadkowe agresji”. 20.00 Andre Gyltens — dyr. ork. Towarzystwa Koncertów Konserwatorium Paryskiego. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Muzyka tańcząca. 22.10 Poezja wieków. 23.30 Pół wieku radzieckiej kultury muzycznej. 23.15 Muzyka tańcząca. 23.50 Wiadomości.

TELEWIZJA

17.30 Dziennik (W). 17.35 „Sztuka kłopoty” — film fab. produkcji czechoskiej (W). 19.00 „Naratuszek” — film fab. prod. ang. (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 19.55 Program filmowy (Poznań). 20.25 Teatr Sensacji — „Ślimine wyzwa Hermana” odc. III z cyklu: „Pajęczyna” (W). 21.50 „Wostan” — film dok. o Stanisławie Wojcieszynskim (W). 22.05 Dziennik (W).

AGATHA CHRISTIE



— Tak... — przyznała z namysłem Mary Dove. — Niewątpliwie.

— Będzie pani łaskawa powiedzieć mi więcej o domownikach?

Dziewczyna podniosła wzrok i zdziwiła detektywa chłodnym i nieco sztywnym wyrazem oczu.

— Sądzę — zaczęła — że nie będzie to formalne zeznanie. Oczywiście, że nie! Przecież pański sierżant straszy w tej chwili służbę. Nie chciałabym, panie inspektorze, by odczytano w sądzie moje słowa. Ale powiedzcie swoje mam ochotę... tak między nami... że się tak wyrażę, „poza protokołem”.

— Śmiało, proszę pani — wtrącił inspektor Neele. — Nie mamy świadka rozmowy, na co chyba zdążyła pani zwrócić uwagę.

Dziewczyna usiadła wygodnie w fotelu, złożyła nogę na nogę, zmrużyła oczy.

— Na początek muszę przyznać, że nie poczuwam się do lojalności wobec moich pracodawców. Pracuję tutaj, bo posiada jest dobre płatna, a na dobrych zarobkach zawsze mi zależy.

— Właśnie! Zaskoczyło mnie trochę, że pani pełni funkcję zarządzającej domem. Z taką inteligencją z takim wykształceniem...

— Powinam pełnić w kantorze jakiejś firmy — podchwyciła — albo pomnażać akta któregoś z ministerstw! Moje obecne zajęcie, drogi panie inspektorze, to interes nieporównanie lepszy. Bogaci ludzie są gotowi płacić grubo komuś, kto wyzwała ich od domowych kłopotów. Wynajmowanie i angażowanie służby jest robotą straszliwie zmudną. Trzeba pisać do biur pośrednictwa pracy, zamieszczać ogłoszenia w prasie, rozmawiać z kandydatami, przygotowywać takie rozmowy, a wreszcie dbać, by w gospodarstwie wszystko szło gładko. To wymaga umiejętności, których ludzie bogaci zwykle nie mają.

— A jeżeli służba wynaleziona i zaangażowana z takim trudem odejdzie? Przecież to się zdarza.

— W razie potrzeby — uśmiechnęła się Mary — potrafię zasłać łóżka, sprzątnąć pokoje, ugotować, co trzeba, nawet podać do stołu tak, że nikt nie dostrzeże różnicy. Naturalnie, nie reklamuję swych umiejętności, by nie stwarzać okazji do niewczesnych pomysłów. Mogę jednak zapłacić taką lub inną lukę. Na szczęście luk nie zdarzają się często. Z reguły pracuję u rzeczywiście bogatych ludzi, którzy gotowi są dać wszystko, by zapewnić sobie prawdziwą wygodę. Pla-

cę najwyższe pensje i zdobywam zwykle najlepszą służbę.

— Taką na przykład, jak ten kamerdyner?

Dziewczyna uśmiechnęła się do inspektora nie bez uznania.

— Widzi pan — podjęła — z małżeństwami zawsze są kłopoty. Crumpa trzymam na posadze tylko ze względu na żonę, najdoskonalszą ze znanych mi kucharek. To istny klejnot, wart nie lada poświęceń. Pan Fortescue ceni... należy raczej powiedzieć: cenił, dobrą kuchnię. Nikt nie ma tutaj szczególnych skrupułów, a pieniędzy jest w bród. Pani Crump umie zdobyć na czarnym rynku wszystko, co trzeba: masło, jajka, śmietankę. Crump zresztą jest też na poziomie. Srebra czyści nie najgorzej, do stołu posługuje jako tako. Kluczy od piwnicy z winem noszę zawsze przy sobie. Mam na oku dżin i whisky i dozoruję bacznie utrzymywanie w porządku garderoby panów.

— Niezastąpiona panna Mary Dove — wtrącił z uśmiechem Neele.

— Coś w tym rodzaju. Przekonałam się, że gdy się prowadzi dom, trzeba potrafić wszystko zrobić samej. Później można tego nigdy nie robić. Ale życzył pan sobie poznać moją opinię o rodzinie Fortescue.

— Proszę, jeżeli pani łaskawa.

— To ludzie naprawdę obrzydliwi. Wszyscy! Nieboszczyk pan Fortescue był typowym kombinatorem, który dba zawsze o bezpieczeństwo własnej skóry. Lubił opowiadać chel-

o) W okresie bezpośrednio powojennym obowiązywało w Anglii racjonowanie żywności i odzieży — przyp. tłum.

pliwie o rozmaitych swoich pomysłowych „zagraniach”. Był tyranem, z pewnością tyranem o grubiańskich, aroganckich manierach. Adela, to jego druga żona, o dobre trzydziście lat młodszą. Poznała go w Brighton, gdzie pracowała jako manicurzystka i rozgadła się za grubymi piędzmi. Jest bardzo ładna... Taka, rozumie pan, „seksualna dziewczynka”.

Inspektor Neele był zaskokowany, lecz udało mu się nie zdradzić wrażenia. Jego zdaniem, młoda dama pokroju Mary Dove nie powinna mówić o takich sprawach.

— Adela wyszła za maż dla pieniędzy — ciągnęła dziewczyna. — Do białej gorączki przywiodła tym Parcivala, syna pan Fortescue i jego córke Elaine. Obydwójce odnozą się do niej możliwie najgorzej, ale to kobieta rozumna. Nie obraża się, jak gdyby nie uś dostrzegła. Dobrze wie, że starego trzyma pod pantoflem. Mój Boże! Znowu użyła niewłaściwego czasu. Trudno mi uwierzyć, że on rzeczywiście umarł.

— Chciałbym usłyszeć coś o synu.

— O kochanym Parcivalu? Żona nazywa go zdrobniale Val. To świętoszek, hipokryta. Jest układny, podstępny, chytry. Boi się ojca, który go zawsze terroryzował. Pozwala na to, ale wie, jak postawić na swoim. W przeciwnieństwie do pana Fortescue bardzo liczy się z pieniądźmi. Oszczędność jest prawdziwą pasją jego życia. Dlatego właśnie długo szukał dla siebie oddzielnego domu. Mieszkanie tutaj dogadza kieszeni Vala.

(11)

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Telefony: centrala 293-00 łączy — wszystkimi działami, Redaktor naczelny 325-64, Z-ca redaktora naczelnego 307-26, Sekretarz odpowiedzialny 204-75, II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-63, 228-32, wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80, kulturalny i „Panorama” 223-05. Redakcja nocna 279-75. Dla Ogłoszeń 311-50. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. — Rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. — Wyjeżdżając na urlop można zaprenumerować „Dziennik Łódzki” — na swój „urlopowy” adres (na terenie Polski) — na dowolną ilość dni, przysyłając należność pocztą, na blankiecie PKO na adres: „Ruch”. Dział Prenumerat, Łódź, Kopernika 53. Konto PKO Łódź 7-6-579. Na odrocenie blankietu PKO należy napisać na jaki okres zamawia się prenumeratę „Dziennika Łódzkiego” (należność należy wylizywać wg kalendarzy z pominięciem poniedziałków; do 50 gr za jedną gazetę, bez żadnej dodatkowej dopłaty za przesyłkę Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruchu” Łódź, Piotrkowska 95.